



DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Nr 5 (302), 30 marca 2022

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039

Działamy dla klimatu



IX edycja budżetu obywatelskiego – startujemy!
Do 25 kwietnia można składać projekty

Wiosna na Nowym Kleparzu
Zapraszamy na krakowskie targowisko

 **Kraków**

Eric-Emmanuel Schmitt

Pani Pylińska

i sekret Chopina

Reżyseria:
Adam Opatowicz

Tłumaczenie: Jan Nowak

Bagatela
odNowa

premiera 9 kwietnia 2022

spektakle 7, 8, 10, 22, 23, 24 kwietnia 2022

www.bagatela.pl





DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW.PL

Spis treści



str. 6

KRAKÓW DLA KLIMATU

- 6. Działamy dla klimatu**
O nowej miejskiej kampanii
- 9. Krakowianie pomagają w walce o tytuł**
Rozmowa z Andrzejem Kuligiem, zastępcą prezydenta Krakowa
- 11. Więc chodź, pomaluj mój las**
Z cyklu: Miejski ogrodnik
- 12. O krakowskim powietrzu**
Podsumowujemy rok 2021

MIASTO

- 13. Wiosna na Nowym Kleparzu**
Zapraszamy na krakowskie targowisko
- 14. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**
- 14. TS Tramwaj zyskał halę i nowe możliwości**
Nowe miejsca na sportowej mapie Krakowa
- 15. IX edycja budżetu obywatelskiego**
Do 25 kwietnia można składać projekty
- 16. KRAKÓW.PL dla dzieci**

KULTURA

- 18. Podsumowanie 3. edycji Hoover Table**
Poznaliśmy zwycięzców konkursu „Gdybym był Hooverem”
- 19. Widziane z Krzysztoforów**
Felieton Ryszarda Kozika
- 20. Do trzech MuFo sztuka (fotografowania)**
Rozmowa z Markiem Świcą, dyrektorem Muzeum Fotografii MuFo
- 21. Miejsce dla młodych**
Pracownia Młodych na os. Na Kozłowiec
- 23. Zgłoś propozycje do programu XII Nocy Poezji**
Cykl Krakowskich Nocy 2022
- 23. „Requiem” Karla Jenkinsa na Wzgórzach Krzesławickich**
Zaproszenie na wyjątkowy koncert
- 24. Instagramowy przewodnik po Krakowie**
Kraków okiem mieszkańców
- 24. Serce w kopercie**
Młodzi dla osób w potrzebie

SENIORZY

- 25. „Trefle i Piki” na Krowodrzy**
Centrum Aktywności Seniorów z siedzibą na Stadionie Miejskim przy ul. Reymonta rusza już 1 kwietnia
- 25. Nowy CAS w sercu Swoszowic**
Seniorze, zapraszamy na Myślenicką 133!

RADA MIASTA KRAKOWA

- 26. Radni potępiją, dziękują i apelują**
Solidarni z Ukrainą
- 27. Konwent Rad i Zarządów Dzielnic Miasta Krakowa**
O współpracy radnych miejskich z dzielnicami

HISTORIA

- 28. Ulicę dla Polewczyny!**
Felieton Michała Kozioła
- 29. Kalendarium krakowskie**
- 30. Ogłoszenia**



str. 13



str. 21



Krakowska pomoc Ukrainie

Pierwszy miesiąc wojny w Ukrainie pokazał, że międzynarodowej społeczności nie udało się zatrzymać zbrodniczych zapędów Putina. Śmierć ludzi, bombardowania, naloty stały się tragiczną codziennością u naszych wschodnich sąsiadów. Widok zabitych dzieci, kobiet i mężczyzn broniących swoich domów to nie jest obraz Europy XXI w., jaki każdy z nas miał w głowie.

Nasza walka w tej wojnie to pomoc. Pomoc Ukrainie i uciekinierom, których liczba już dawno przekroczyła 2 miliony. Przyjęliśmy tych ludzi do naszego kraju, naszego miasta i naszych domów. Staramy się pomóc im jak najlepiej, zapewniając dach nad głową, bezpieczeństwo i wyżywienie. Cały czas wysyłamy także transporty do Ukrainy z pomocą dla walczących żołnierzy i tych, którzy zostali bronić swoich domów. Trafiają tam przede wszystkim leki, opatrunki, jedzenie, koce i materace. Pomoc ta to dary od mieszkańców, międzynarodowych fundacji, zakupy z budżetu miasta. Z miejskich pieniędzy opłacane są noclegi dla uchodźców w Krakowie, transport, wyżywienie. Kupujemy łóżka, materace, środki czystości i zapewniamy pomoc psychologiczną. Przez pierwsze tygodnie wydaliśmy ponad 20 mln zł. Ze względu na dużą liczbę uchodźców przebywających pod Wawelem staramy się ich przenieść do innych miast w Europie, które wyraziły chęć ich przyjęcia. Tu kierujemy się przede wszystkim zasadami bezpieczeństwa i sprawdzamy każdą organizację przyjmującą tych ludzi. Nie możemy pozwolić, żeby uchodźcy przeżyli kolejną traumę i czuli się zagrożeni.

Co nas czeka w najbliższym czasie?

Trwa procedura nadawania obywatelom Ukrainy numeru PESEL. Nie brzmi to najlepiej, ale administracyjnie muszą zostać zarejestrowani. To pozwoli na przekazanie im pierwszej pomocy finansowej. Grodzki Urząd Pracy tworzy bazę ofert dla uchodźców. W szkołach i przedszkolach pojawili się uczniowie ze Wschodu. Mamy nadzieję, że dzięki pracy i wsparciu finansowemu rodziny mieszkające w tymczasowych miejscach zakwaterowania znajdą już stały adres. Ważna jest pomoc medyczna, a także to, aby uchodźcy zaszczepili się przeciwko covidowi-19.

I na koniec jedna uwaga. Używam liczby mnogiej, pisząc o nas, czyli o mieszkańcach Krakowa. Nieważne, gdzie pracujemy i czym się zajmujemy. Żyjemy razem w tym mieście, za nie odpowiadamy i nie ma lepszych i gorszych. Lepiej pomagających i słabiej pomagających.

Maciej Grzyb
zastępca dyrektora Wydziału Komunikacji Społecznej
Urzędu Miasta Krakowa



Kraków

Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Komunikacji Społecznej, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, tel. 12 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelna: Beata Klejbuk-Goździalska

Sekretarz redakcji: Agata Włodarczyk

Współpracownicy: Michał Koziół, Tadeusz Mordarski, Paweł Waluś, Beata Sabatowicz, Ryszard Kozik, Aleksandra Mikołaszek, Dawid Masło

Zdjęcia: Bogusław Świerzowski, Jan Graczyński, Wiesław Majka

Okładka: Bogusław Świerzowski

Projekt graficzny: Pro Art Studio

Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska

Skład i tamanie: Pro Art Studio

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.

Nakład: 32 tys. egz. ISSN 1898-9039

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów i wprowadzania w nich zmian. Nadesłanie tekstu nie jest równoznaczne z jego opublikowaniem.

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać

w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórkim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Dekerta 24, ul. Wielickiej 28A, ul. Sarego 4, w punktach sprzedaży biletów MPK oraz w krakowskich szpitalach, Centrum Handlowym M1, Galerii Bronowice i siedzibach jednostek miejskich.

Dwutygodnik jest dostępny również w salonikach

prasowych sieci KOLPORTER: al. Pokoju 20, ul. Powstańców 34C, ul. Nowohucka 52 (SELGROS), ul. Pawia 5 (Galeria Krakowska), ul. Ćwiklińskiej 12 (Carrefour – przejście), ul. Lubicz L2, ul. Stawowa 62 (Galeria Bronowice), ul. Pawia 5A (Dworzec PKP), al. Pokoju 33, ul. Komandosów 8, al. Bora-Komorowskiego 41 (Serenada), ul. Beskidzka 43, ul. Mackiewicza 17A, ul. Jerzmanowskiego 14/13, ul. Bałuckiego 17 / Konfederacka 1 i ul. Bojki 4.

W dniu ukazania się numeru, w godzinach porannych, dwutygodnik rozdawany jest na rondach Grunwaldzkim, Mogiłskim, Matecznego, Kocmyrzowskim, na skrzyżowaniach Kobierzyńska / Grota-Roweckiego, Królewska / al. Mickiewicza, al. Stowackiego / Prądnicka oraz pod Teatrem Bagatela i – w godzinach popołudniowych – na pętlach: Borek Fałęcki i Krowodrza Górka.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 13 kwietnia 2022 r.

Przyszła wiosna!



zdjęcia: Bogusław Świerzowski

Działamy dla klimatu



To ma być wielka zmiana myślenia, podejścia i przede wszystkim działań związanych z ochroną klimatu. Po co? Po to, aby polepszyła się jakość życia naszego i naszych dzieci. Czas wziąć się do konkretnych działań. A ma w tym pomóc kampania „Kraków w dobrym klimacie”.

Nie trzeba być ekspertem, aby już dziś zauważyć drastyczne zmiany klimatu. Wystarczy choćby wspomnieć gigantyczne ulewy, które w tamtym roku przeszły nad Krakowem. Wystarczy przypomnieć sobie powalone przez wichury ogromne drzewa na krakowskich Plantach i w parkach. Zdaniem specjalistów to dopiero początek zmian, które mogą doprowadzić do katastrofy.



Akcja rozdawania kwiatów doniczkowych / Fot. Jan Graczyński

Świat, który znamy, może przestać istnieć, dlatego trzeba działać. I dlatego ten rok, przynajmniej pod Wawelem, ma być przelomowy.

Wysiłek nas wszystkich

– Kraków, jak każda duża aglomeracja, przyczynia się w sposób negatywny do zmian klimatycznych – nie pozostawia złudzeń Andrzej Kulig, wiceprezydent miasta. – Chcemy pokazać, że zarówno instytucje miejskie, jak i sami mieszkańcy mogą sporo uczynić, by zneutralizować te negatywne zmiany. Musimy zacząć funkcjonować w inny sposób i zmienić nasze przyzwyczajenia. Pamiętajmy, że miasto nie rozpadnie się wraz z naszym odejściem. Mamy przecież dzieci i wnuki, które też chcą żyć w komforcie – dodaje zastępca prezydenta Krakowa (cała rozmowa na stronie 9).

Kraków jest liderem zmian, jeśli chodzi o działania proklimatyczne. Po wymianie ponad 45 tys. palenisk i sukcesywnie poprawiającej się jakości powietrza nasze miasto nadal wyznacza kolejne standardy w zakresie ekologii. W ubiegłym roku odbył się m.in. Krakowski Panel Klimatyczny. Po kilku miesiącach prac ekspertów i mieszkańców władzom miasta przekazano 32 rekomendacje. – Kampania jest jednym z rezultatów tego panelu. Uczestnikom bardzo zależało na dotarciu z informacją bezpośrednio do mieszkańców, nie tylko najbardziej aktywnych i wykształconych, ale do wszystkich tych, którzy niekoniecznie czynnie uczestniczą w życiu miasta – podkreśla Andrzej Łazęcki, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UMK. – Ta kampania nie jest celem sama w sobie. Nie jest po to, aby Miasto mogło pochwalić się tym, co robi dla klimatu. Jej celem jest budowanie świadomości klimatycznej u krakowian oraz przyciąganie do działania różnych środowisk i instytucji. Jako miasto potrzebujemy bowiem partnerów, potrzebujemy zbiorowej mądrości i zbiorowego wysiłku, żeby poradzić sobie z tak poważnym zagrożeniem jak kryzys klimatyczny – tłumaczy.

DziałajMY!

Hasłem tegorocznej kampanii jest: „SegregujeMY, sadziMY, oszczędzaMY, oddychaMY”, co odnosi się kolejno do: gospodarowania odpadami, miejskiej zieleni, oszczędzania wody oraz poprawiania jakości powietrza i ekologicznego transportu. – Podczas kampanii będziemy stosować szeroki wachlarz narzędzi, poczynając od imprez masowych (np. Dzień Ziemi), poprzez wydarzenia okolicznościowe (np. Tydzień Zrównoważonego Transportu), aż do imprez odbywających się w poszczególnych dzielnicach (np. Święto ulicy lub osiedla). Nasi eksperci, przedstawiciele spółek miejskich, będą się spotykać z mieszkańcami, mówić o klimacie i jego ochronie oraz odpowiadać na konkretne pytania – wymienia dyrektor Andrzej Łazęcki. Planowane są też bardziej niestandardowe i niecodzienne działania. – Jednym z nich ma być gra, w której uczestnicy wcielają się w rolę przywódców państw w czasie Szczytu Klimatycznego. Dzięki temu będziemy mogli na żywo obserwować, jak decyzje podejmowane na początku, gdy każdy broni swoich interesów, wpływają na końcowy rezultat gry – opisuje szef Wydziału Gospodarki Komunalnej.

Cztery pory roku

Pierwsze proklimatyczne akcje odbyły się już zimą i związane były głównie z gospodarką odpadami. Mieszkańcy mogli się dowiedzieć, jak dać przedmiotom drugie życie oraz gdzie i w jaki sposób segregować „nieoczywiste” odpady, takie jak urządzenia elektryczne czy stare meble. Punktem kulminacyjnym tych działań była „Akcja Walentynki. Pokochaj Planetę”, podczas której krakowianie mogli oddać elektroodpady, a w zamian otrzymali domowe rośliny. – Razem z moją narzeczoną Magdą byliśmy przed urzędem miasta w święto zakochanych. Mieliliśmy ze sobą stertę baterii, kilka starych telefonów i zepsuty monitor, które zalegały w szufladach naszego ▶

► mieszkania. Nie bardzo wiedzieliśmy, co z tym zrobić – wyznaje nam Bartek, mieszkaniec Ruczaju. Takich osób przed magistratem było sporo. Przynosili ze sobą głównie małą elektronikę, płyty CD, ale zdarzały się także osoby z większym sprzętem: czajnikami, suszarkami, a nawet odkurzacami. W zamian otrzymali łącznie 10 tys. roślin.

Teraz wkraczamy w kolejny etap kampanii. Wiosna to bowiem dobry czas, aby zaprosić mieszkańców do pomocy w zazielenieniu parków, ogrodów i skwerów. Dzięki temu krakowianie będą mogli poznać też mapę terenów zielonych oraz dowiedzą się, jak wspólnie z sąsiadami założyć ogród kieszonkowy czy zazielenić dach budynku, w którym mieszkają. Już wkrótce ruszy też pierwsza odsłona „Warsztatów ekologicznych zero waste”, poświęcona gotowaniu.


Lato będzie czasem, w którym skupimy się na oszczędzaniu wody. Będzie można wziąć udział w spacerach śladami Krakowskiej Kranowianki, czyli najczystszej wody w Polsce! Specjaliści opowiedzą, jak płacić mniej za wodę, jak założyć ogród deszczowy oraz jak używać detergentów, aby ograniczyć szkodliwy wpływ na środowisko.

Jesienią eksperci będą rozmawiać z mieszkańcami o transporcie miejskim, proponować ekologiczne formy podróżowania oraz pokazywać alternatywę dla samochodów. Będzie to także czas, aby zastanowić się, w jaki sposób ogrzewać swoje domy, z korzyścią zarówno dla portfela, jak i dla klimatu.

Krakowska Akademia Klimatu

Dla młodzieży szkół ponadpodstawowych powstał projekt edukacyjny Krakowska Akademia Klimatu, łączący wiedzę na temat ochrony środowiska z pokazami filmowymi najlepszych filmów ekologicznych ostatnich lat. Pierwsze spotkanie odbyło się 22 marca w Kinie Kijów. Po pokazie filmu młodzież dyskutowała z jego twórcami, ekspertami ONZ oraz przedstawicielami miasta. Kolejne zajęcia zaplanowano na 20 kwietnia, 11 maja i 8 czerwca. Spotkania w ramach Akademii są bezpłatne, ale wymagane są zapisy. Nauczyciele lub dyrektorzy szkół mogą to zrobić poprzez formularz na stronie: www.greenfestival.pl/akademiaklimatu/.

Musisz tu zajrzeć

Proklimatycznych akcji cały czas przybywa. Wszystkie na bieżąco zbierane są na stronie internetowej klimat.krakow.pl. Bardzo praktycznym narzędziem jest m.in. Ekokalendarz, gdzie każdego dnia znajdziemy konkretne wydarzenia. Nie brakuje także porad, co my, jako mieszkańcy miasta, możemy zrobić dla ochrony klimatu, a tym samym dla polepszenia naszego komfortu i jakości życia. 

Młodzi dla klimatu!

Młodzi krakowianie po raz kolejny stanęli na wysokości zadania, a ich znakomite projekty stały się elementami kampanii „Kraków w dobrym klimacie”. Miasto zaczęło właśnie realizację trzech koncepcji, które wygrały w ubiegłorocznym maratonie „Youth.Krak.Hack”.

Pierwsza z nich to projekt „Idźże w retroklimat”, który skupia się na ograniczaniu nadmiaru konsumpcji i propaguje rozsądne korzystanie z nieodnawialnych zasobów naturalnych. Twórcy promują minimalizm oraz zwracają uwagę, że zamiast kupować nowe rzeczy, można naprawiać stare, korzystając z usług krawcowej, szewca czy kaletnika.

Drugi projekt wdrażany przez Miasto to „Dziecinnie prosty przepis na przyszłość”. – Grupą docelową są przede wszystkim najmłodszy krakowianie. Mamy nadzieję, że dzięki naszym działaniom będziemy kreować postawy żywieniowe, które wpływają na zmiany klimatyczne – tłumaczy jedna z autorek projektu Ewa Kowalska. – Promujemy dietę roślinną. Chodzi nam nie tyle o aspekt prozdrowotny takiego odżywiania, ile o produkcję jedzenia. Chcemy uświadomić dzieciom, ile energii i wody jest zużywane do tego, aby wyprodukować żywność opierającą się na mięsie. Chcemy uzmysłowić ludziom, że w związku z tą produkcją powstaje cała masa odpadów czy gazów cieplarnianych – dodaje. W propagowanie nawyków żywieniowych mają być zaangażowani popularni influencerzy, którzy trafiają do młodych odbiorców.

Ostatnim projektem jest „Ekokalendarz”, który ma mobilizować młodych ludzi do aktywnego ratowania naszej planety. Znajdziemy w nim ekoinicjatywy, pikniki, lekcje i proklimatyczne eventy. – Działania na rzecz klimatu stały się bardzo szumnym stwierdzeniem, ale bez konkretów nic się nie zmieni. My zachęcamy do tego, aby zacząć od siebie i wpływać na polepszenie klimatu małymi krokami – mówi współtwórca projektu Ignacy Januszek. Ekokalendarz można już znaleźć na stronie krakow.pl w zakładce: Klimat.

 Kraków

MŁODZI DLA KLIMATU



Dziecinnie prosty
przepis na przyszłość



Ekokalendarz



Idźże w retroklimat



PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS!

klimat.krakow.pl

Krakowianie pomagają w walce o tytuł

Kraków ponownie stara się o tytuł Zielonej Stolicy Europy. Tym razem do przygotowania aplikacji czynnie włączają się sami mieszkańcy. Wiceprezydent Andrzej Kulig zwraca uwagę, że jeśli Kraków zdobędzie tytuł, wówczas otworzą się nowe możliwości pozyskiwania pieniędzy z Unii Europejskiej. Rozmawia Tadeusz Mordarski.



Fot. Bogusław Świerkowski

Andrzej Kulig
zastępca prezydenta Krakowa ds. polityki społecznej i komunalnej

Kraków po raz trzeci stara się o tytuł Zielonej Stolicy Europy (ZSE). Do trzech razy sztuka?

Andrzej Kulig: Bardzo żałuję, że nasze poprzednie aplikacje spotkały się z różnego typu kpinami. Niektórzy twierdzili, że najpierw musimy sporo zrobić, a dopiero później starać się o tytuł ZSE. Mając świadomość różnych braków, musimy potwierdzić, że w wielu dziedzinach poczyniliśmy olbrzymi postęp. Dokonaliśmy tego głównie dzięki mieszkańcom, bo to oni przez wiele lat upominali się o poprawę jakości wody, powietrza czy zwiększoną troskę o zieleń. Teraz musimy pokazać dumę z jakości życia w mieście, nie zaprzeczając jednocześnie temu, że jest jeszcze sporo rzeczy do zrobienia. Nie jesteśmy jednak na początku tej drogi, ale w jej środku. To dobry moment, aby pokazać nasze zamierzenia. Ogromnym bodźcem do złożenia aplikacji były wyniki ubiegłorocznego panelu obywatelskiego, który pokazał nam ambicje krakowian. To oni chcą, by Miasto na nie odpowiedziało. W aplikacji zaprezentujemy nasze zamiary na kolejne lata.

Jakie wnioski wyciągnął Kraków z poprzednich prób?

AK: Bardzo ważnym elementem korygującym okazały się wyniki wspomnianego panelu obywatelskiego, bo pokazały akcenty, na które naciskała sama społeczność. Mam tu na myśli przede wszystkim działania edukacyjne, które pokazują nam rzeczywiste następstwa negatywnej zmiany klimatycznej i konieczność podejmowania trudnych wyzwań. Przed złożeniem tej aplikacji podeszliśmy też w sposób bardziej otwarty do konsultacji z organizacjami i samymi mieszkańcami. Uruchomiliśmy m.in. adres mailowy, na który można było kierować różne uwagi dotyczące naszej kandydatury. Krótko mówiąc: chcemy uspołecnić nasz wniosek, by nie zamykał się on tylko w kręgu ekspertów czy urzędników, ale żeby był wyrazem oczekiwań mieszkańców Krakowa.

Jakiego typu sugestie zgłaszają krakowianie?

AK: Przede wszystkim zwracają uwagę na edukację dzieci i młodzieży. Uważają, że nauka od najmłodszych lat jest kluczem do

osiągnięcia mentalnej zmiany w zakresie dbania o klimat. Oczekują także ograniczenia miejskich wysp ciepła poprzez tworzenie terenów zielonych, co jest potwierdzeniem, że obrany przez nas kierunek działań jest słuszny. Mieszkańcy zauważają również postęp związany z ograniczaniem ruchu samochodowego. Nie spodziewaliśmy się aż tak pozytywnego odzewu w tym zakresie. Padają nawet propozycje, aby poszerzyć strefę z limitem prędkości do 30 km/h, a jako przykłady podawane są Paryż czy Bruksela.

W internecie nie brakuje wpisów, których autorzy naśmiewają się z pomysłu kandydowania. Ich zdaniem określenie Krakowa jako Zielonej Stolicy Europy brzmi komicznie.

AK: Bardzo żałuję, że nie potrafimy zachowywać się solidarnie i że są wśród nas osoby, które zawsze wszystko kontestują. Często jest to kontestacja dla kontestacji i dotyczy ona każdej decyzji podejmowanej w naszym mieście.

W takim razie proszę o konkretny argument. Po co Krakowowi ten tytuł?

AK: Jest to coś w rodzaju znaku jakości. Byłaby to pozytywna weryfikacja wiarygodności Miasta i jego ambicji.

Tu nie chodzi tylko o stwierdzenie, że jesteśmy najlepsi. To ma być raczej potwierdzenie, że nasze działania idą w dobrym kierunku i warto w nie dalej inwestować. Nie ukrywam też, że patrzymy na ten tytuł także z perspektywy pozyskiwania sporych środków europejskich.

W takim razie proszę o trzy konkrety, które Kraków robi dla klimatu.

AK: Po pierwsze, retencja, która jest dla nas fundamentalną kwestią. Po drugie, rozbetonowywanie przestrzeni, co będzie systematycznie następować. Po trzecie, stopniowa likwidacja emisji komunikacyjnej, łącznie z coraz szerszym wprowadzaniem ekologicznego transportu publicznego.

 **Kraków**

klimat.krakow.pl

**ZadbajMY
o naszą planetę!**



Więc chodź, pomaluj mój las



**Dawid Masto – edukator
w Centrum Edukacji Ekologicznej „Symbioza”**

Promienie słońca coraz śmielej namawiają nas swoim ciepłym dotykiem do przebywania na świeżym powietrzu. Dni są coraz dłuższe, a noce zaczynają tracić swoją dobową dominację. Widać to na leśnych ścieżkach, chociaż zmiana jest jeszcze niepozorna. Wysublimowanie tych pierwszych zarysów życia natchnęło mnie do opowiedzenia wam historii o najwybitniejszej artystce, z której dziełami miatem okazję się spotkać.

Wypada na wstępie napisać, że jest malarką. Kunszt pierwszych dzieł może niestety umknąć przez wzgląd na ich minimalizm.

Pierwszy etap twórczości

Zapewne jest to głównym powodem, dlaczego nie są zbyt szeroko doceniane, a już na pewno stanowią margines w przekroju całej twórczości artystki. Eksperci całościowo do początkowych dzieł zaliczyli: kwiatostany leszczyny pospolitej i olszy czarnej, szafran spiski, śnieżyczkę przebiśnieg, zawilca gajowego oraz dość ekstrawagancką miodunkę ćmą. Do kanonu z tego okresu przeszło jedynie kilka prac, a część z nich być może już widzieliście. Ten pierwszy okres twórczości artystki nazywany jest powszechnie przedwiośnią. Widać w nim jeszcze inspirację poprzednim zimowym stylem, choć uwidaczniają się coraz barwniejsze detale i motywy przewodnie. Generalizując, odnajdziemy tu przede wszystkim miękkie światło, proste kolory i nieskomplikowane szare lub brązowe tło.

Umykający etap drugi

Kolejny etap twórczości, czyli pierwiośnią, umyka wielu osobom, nieliczni potrafią wskazać konkretne dzieła powstałe właśnie w tym przedziale czasowym. To wszystko, mimo już w pełni wykrystalizowanego nowego stylu artystki, w którym konsekwentnie wykonywane będą kolejne prace. Pokusiłbym się nawet o stwierdzenie, iż jest to zapomniany

„Aktualnie w leśnych kniejach odbywa się wystawa najwybitniejszych wiosennych arcydzieł. Za darmo, tuż obok was, na wyciągnięcie ręki. Mam tylko jedną prośbę. Sprawmy wspólnie, aby ta galeria sztuki była żywa.



Fot. archiwum ZZM

fragment twórczego życia malarki. Pozwólcie więc, że przybliżę wam więcej prac powstałych w tym okresie. Zdecydowanie należy zacząć od serii, w której artystka bardzo bogato i odważnie sięga w swojej paletce kolorów do odcieni zieleni. W ten sposób powstał poczet ulistnionych drzew: brzoza brodawkowata, buk zwyczajny, dąb szypułkowy oraz klon zwyczajny. Drugą kolekcją są dzieła zebrane pod tytułem „Ogrody polskie”. Zalicza się do niej ukwiecone wizerunki jabłoni, gruszy, czereśni i wiśni. Oprócz tej znamienitej serii inne, bardzo kolorowe dzieła, to kwiaty czeremchy oraz pierwioski wyniośle.

Niezwykłe kompozycje i odważna kolorystyka

Schyłkowy i ostatni okres twórczości malarki jest zarazem najbardziej docenianym i poważanym w całym społeczeństwie, być

może przez dojrzałość stylu oraz jego pełną życia energię. Odznacza się na tle poprzedniego przedwiośnia i pierwiośnia śmiałym korzystaniem z kolorów, zaskakującą kompozycją, rozbudowanymi planami oraz imponującą liczbą detali. Artystka korzysta już wyłącznie z zielonego tła, na którym przedstawiane są kolejne elementy w mocnym świetle. To sprawia, że możemy oglądać mocno kontrastowe zestawienia i gry światła. Tak powstały kwitnące głogi, jaskry, gwiazdnica gajowa, chabry bławatki oraz żonkile.

Tą artystką, jak nietrudno się było domyślić, jest Wiosna, a cały Las Wolski to jej galeria sztuki. Aktualnie w leśnych kniejach odbywa się wystawa najwybitniejszych wiosennych arcydzieł. Za darmo, tuż obok was, na wyciągnięcie ręki. Mam tylko jedną prośbę. Sprawmy wspólnie, aby ta galeria sztuki była żywa. Nie dopuśćmy nigdy, aby przekształciła się w nostalgiczne muzeum z eksponatami utraconej epoki bioróżnorodności miejskiej.

O krakowskim powietrzu

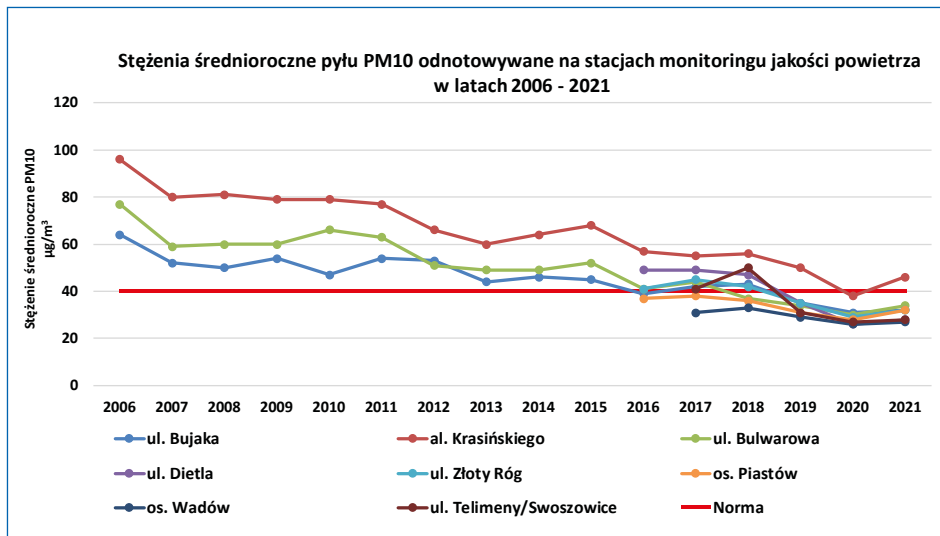
Magdalena Gruszka

Od ponad dwóch lat widać poprawę jakości powietrza w mieście. Jak podaje Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, w 2021 r. stężenia pyłu PM10 kształtowały się na podobnym poziomie (w 2020 r. średnia ze wszystkich stacji to ok. 29 $\mu\text{g}/\text{m}^3$ sześć., w 2021 r. – 32 $\mu\text{g}/\text{m}^3$ sześć.).

Rok 2020 był rekordowo dobry pod względem wyników pomiarów ze stacji monitoringu (pierwszy raz od wielu lat na wszystkich stacjach stężenia średnioroczne PM10 nie przekraczały norm), niestety w 2021 r. zaobserwowaliśmy niewielki wzrost stężeń. Trzeba jednak wspomnieć, że tylko jedna ze stacji odnotowała przekroczenia stężeń średniorocznych PM10 – stacja komunikacyjna przy al. Krasińskiego.

Interesującą kwestią są spadki stężeń benzo(a)pirenu w pyłe PM10. Według różnych dostępnych danych ocenia się, że ok. 77 proc. całkowitej emisji B(a)P do powietrza z terenu Polski związane jest z indywidualnym ogrzewaniem budynków. Jak wiadomo, zawartość B(a)P w PM10 wynika głównie ze spalania paliw stałych, dlatego spadki stężeń z pomiarów manualnych na stacjach monitoringu w Krakowie wskazują ważną zależność.

Z poniższego wykresu widać, że w ostatnich latach stężenia B(a)P w PM10 uległy zmniejszeniu. Ciekawe jest również to, że maksymalne wartości B(a)P w PM10

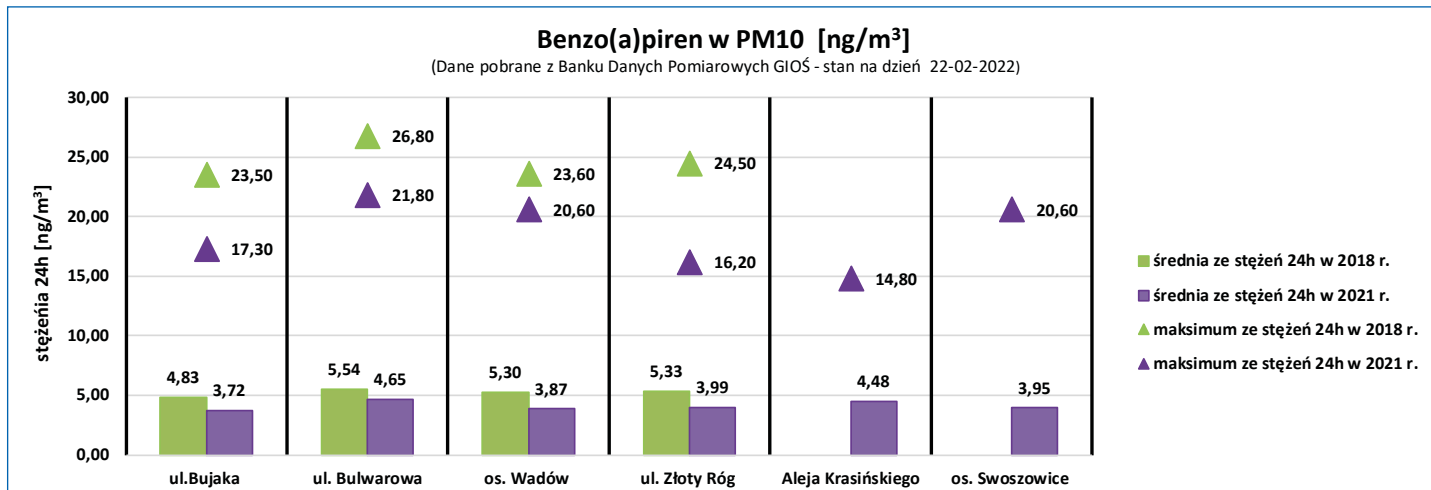


Interesującą kwestią są spadki stężeń benzo(a)pirenu w pyłe PM10. Według różnych dostępnych danych ocenia się, że ok. 77 proc. całkowitej emisji B(a)P do powietrza z terenu Polski związane jest z indywidualnym ogrzewaniem budynków.

najwyższe stężenia pyłu PM10 w 2021 r. spośród wszystkich stacji monitoringu) wskazują niskie wartości – max. 14,80 ng/m^3 sześć., podczas gdy na pozostałych stacjach maksymalne ze stężeń dobowych jest na poziomie ok. 20 ng/m^3 sześć. (najwięcej stacja przy ul. Bulwarowej 21,80 ng/m^3 sześć.).

Wyniki te skłaniają do przemyśleń, w szczególności dotyczących źródeł emisji dla zanieczyszczeń pyłowych. Można przypuszczać, że na stacjach położonych na obrzeżach Krakowa, jak np. stacja przy ul. Bulwarowej czy w Swoszowicach, znaczną rolę może odgrywać emisja napływowa, a im bliżej centrum, tym faktyczny wpływ spalania paliw stałych jest mniejszy. W centrum liczba źródeł ogrzewania na paliwa stałe jest niewielka. Kluczową rolę w stężeniach zanieczyszczeń pyłowych może za to odgrywać emisja wtórna pochodząca z komunikacji.

w 2021 r. są niższe niż w 2018 r., a więc przed obowiązywaniem uchwały antysmogowej. Wyniki pomiarów B(a)P w PM10 ze stacji przy al. Krasińskiego (tam zanotowano





Zapraszamy na Nowych Kleparz 10 kwietnia, na „Targ Rzeczy Wszelakich” / zdjęcia: Bogusław Świerzowski

Tomasz Derlatka

Historia placu targowego znajdującego się przy skrzyżowaniu ulic Długiej i Prądnickiej z alejami Słowackiego i 29 Listopada liczy już ok. 700 lat. W XVI i XVII wieku handlowano tu głównie zbożem. Obecnie na targowisku Nowy Kleparz dominują artykuły spożywcze – warzywa, owoce, nabiał, ryby i wędliny.

Wiosna na Nowym Kleparzu

Są też liczne kwaciarnie (w „alei kwiatowej”, w zachodniej części placu) oraz stoiska z odzieżą i artykułami przemysłowymi. To, co obecnie wyróżnia Nowy Kleparz spośród innych krakowskich targowisk, to wyroby rękodzielnicze z wikliny. Wiosną, kiedy wszystko budzi się do życia, także place targowe przybierają wiosenne kolory. Kupcy z Nowego Kleparza polecają w najbliższych tygodniach świeże nowalijki z własnych upraw oraz wiosenne kwiaty. 11 kwietnia rozpocznie się na targowisku Kiermasz Wielkanocny.

Targ Rzeczy Wszelakich

Dzień wcześniej, 10 kwietnia (w Niedzielę Palmową), planowana jest na Nowym Kleparzu inauguracja „Targu Rzeczy Wszelakich”. To nowa inicjatywa administratora targowiska, skierowana do wszystkich tych, którzy chcą sprzedać lub kupić sprzęt sportowy, ubrania, zabawki, sprzęt AGD, produkty spożywcze, książki, wyroby z wikliny i wszelkie inne artykuły. Warto wiedzieć, że można wtedy nie tylko kupować i sprzedawać – rzeczami wszelakimi można się też wymieniać. „Targ Rzeczy Wszelakich” będzie się odbywał na Nowym Kleparzu od godz. 10.00 do 16.00, a jego kolejne edycje są planowane w co drugą niedzielę.

Są miejsca dla rolników, nie ma opłaty targowej


Nowy Kleparz to jedno z 13 targowisk, w których Rada Miasta Krakowa wyznaczyła w tym roku miejsca do prowadzenia handlu przez rolników i ich domowników w piątki oraz soboty. Jest to związane z realizacją Ustawy o ułatwieniach w prowadzeniu

handlu, dzięki której rolnicy i ich domownicy prowadzący handel we wspomniane dni są zwolnieni z obowiązku uiszczania opłaty targowej.

Zgodnie z obowiązującymi uchwałami Rady Miasta Krakowa na krakowskich targowiskach miejskich (w tym na Nowym Kleparzu) udogodnienia dla prowadzenia handlu idą jeszcze dalej – regulaminy miejskich targowisk pozwalają na handel artykułami rolnymi, spożywczymi i rękodzielniczymi wytworzonymi w gospodarstwie rolnym również w pozostałe dni tygodnia, a od marca tego roku opłata targowa została w Krakowie całkowicie zniesiona.

Komunikacją miejską lub samochodem

Targowisko miejskie Nowy Kleparz znajduje się na miejskim placu o tej samej nazwie. Dojazd jest możliwy tramwajami nr 18 i 74 oraz autobusami nr 130, 139, 140, 159, 164, 169, 179, 189, 208, 257, 277, 280, 301, 304, 307, 337, 469, 501, 503, 511, 792 (przystanek Nowy Kleparz). Targowisko posiada również ok. 50 miejsc parkingowych (w tym dwa miejsca dla osób z niepełnosprawnościami), które są przewidziane dla klientów i kupców.

Wiosna powoli zbliża się do Krakowa, a wizyta na Nowym Kleparzu to jeden z lepszych sposobów, by zobaczyć, co ma nam do zaoferowania. 



Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

11 marca

- Zgromadzenie Ogólne ZMP, online

13 marca

- 79. rocznica likwidacji getta krakowskiego – złożenie kwiatów w miejscach pamięci, pl. Bohaterów Getta oraz ul. Lwowska



16 marca

- Wideokonferencja ws. pomocy Ukrainie z burmistrzem Innsbrucka Georgiem Willim i Zarządem Miasta Innsbrucka

17 marca

- Pogrzeb Zofii Gońbiew – wieloletniej dyrektor Muzeum Narodowego, Aleja Zasłużonych, cmentarz Rakowicki, ul. Prandoty
- Spotkanie z bp. Adamem Rośkiem, głową katolickiego kościoła narodowego w Polsce

18 marca

- Złożenie kwiatów pod pomnikiem Józefa Dietla z okazji święta św. Józefa, patrona Krakowa, pl. Wszystkich Świętych
- Wizyta ambasadora Turcji w Polsce Cengiza Kamila Farata

19 marca

- XX jubileuszowa edycja wręczenia medali św. Józefa (laureaci: Jan Kościuszko oraz Marek Tynka), bazylika Bożego Ciała
- Msza św. w intencji mieszkańców Stolecznego Królewskiego Miasta Krakowa, Miasta Partnerskiego Lwowa, Miasta Bliźniaczego Kijowa oraz Narodu Ukraińskiego, bazylika Mariacka

21 marca

- Briefing prasowy z udziałem ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka i ministra funduszy i polityki regionalnej Grzegorza Pudy z okazji otwarcia dworca Kraków Swoszowice

23 marca

- Podpisanie porozumienia z prezesem fundacji CORE Seanem Pennem ws. współpracy



24 marca

- Otwarcie hali namiotowej TS Tramwaj oraz dekoracja zwycięskiej drużyny w meczu integracyjnym dzieci z Polski i Ukrainy o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa, ul. Praska

TS Tramwaj zyskał halę i nowe możliwości

Michał Sobolewski

24 marca została oddana do użytku hala sportowa TS Tramwaj. Okoliczności oficjalnego przekazania klubowi sportowemu obiektu wybudowanego pod nadzorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie ze środków Gminy Miejskiej Kraków były wyjątkowe.

Na nowym boisku rozegrany został mecz integracyjny dzieci z Polski i Ukrainy o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego. Nowa hala to dla klubu szansa na prowadzenie całorocznych zajęć na własnych obiektach we wszystkich kategoriach wiekowych. A chętnych nie brakuje. W Tramwaju zrzeszonych jest obecnie ponad 200 zawodników.

Budowa hali sportowej TS Tramwaj rozpoczęła się w 2020 r. Inwestycja została przeprowadzona w niecałe dwa lata. W wyniku prac prowadzonych pod nadzorem Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie przez firmę InterHall Sp. z o.o. powstało największe zadaszone boisko sztuczne w Krakowie (60 m × 32 m).

Przedmiotem inwestycji była hala namiotowa, tuktowa, o konstrukcji z klejonego drewna, przykryta podwójną tkaniną poliestrową, która zapewnia odpowiednią izolację termiczną. W ramach inwestycji powstało zadaszone boisko piłkarskie o sztucznej

nawierzchni trawiastej. Dzięki zastosowaniu kotar grodzących istnieje możliwość podziału hali (boiska) na trzy części, co w znaczący sposób zwiększa jej funkcjonalność.

Przeprowadzenie inwestycji wymagało przesunięcia o 5 m boiska piłkarskiego o nawierzchni trawiastej. Pomiedzy boiskiem a halą wykonane zostały piłkochwyty. Boisko piłkarskie zostało natomiast wyposażone w system nawadniania. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 5 654 096,45 zł brutto.



IX edycja budżetu obywatelskiego

Emilia Król

Od 21 marca do 25 kwietnia mieszkańcy Krakowa już po raz dziewiąty mogą złożyć swoje projekty w ramach budżetu obywatelskiego, a potem wybrać te propozycje, które ich zdaniem najlepiej sprawdzą się w realiach naszego miasta.

Każdego roku krakowianie wykazują się inicjatywą, aby zmieniać otoczenie na bardziej zielone i przyjazne, budować relacje sąsiedzkie poprzez projekty kulturalne czy tworzenie ogrodów osiedlowych, a także wzmacniać więzy międzypokoleniowe, tworząc przestrzeń do rodzinnego spędzania wolnego czasu np. na placach zabaw.

W ideę budżetu obywatelskiego wpisują się propozycje, które realizowane są jak najbliżej mieszkańców, w odpowiedzi na ich potrzeby. Z tego też powodu 80 proc. całej kwoty przeznaczona została na projekty dzielnicowe. Pozostałe środki skierowano na wnioski ogólnomiejskie. Do dyspozycji mieszkańców przeznaczono łącznie 38 mln zł, czyli o 3 mln więcej niż w roku ubiegłym.

W tym roku kwota przeznaczona na realizację projektów o charakterze ogólnomiejskim wynosi 7,6 mln zł. Koszt jednego zadania nie może być niższy niż 25 tys. zł oraz wyższy niż 1,52 mln zł. W przypadku projektów dzielnicowych minimalna wartość zgłoszonego projektu to 2,5 tys. zł.

” W ideę budżetu obywatelskiego wpisują się propozycje, które realizowane są jak najbliżej mieszkańców, w odpowiedzi na ich potrzeby. Z tego też powodu 80 proc. całej kwoty przeznaczona została na projekty dzielnicowe.

Najwięcej pieniędzy trafi do dzielnic: Dębniki (2,415 mln zł), Nowa Huta (2,272 mln zł) i Podgórze (2,255 mln zł). W zależności od dzielnicy maksymalne kwoty przeznaczone na jeden projekt będą się różnić.

Autorzy wniosków z ubiegłych edycji potoczyli nie tylko pomysłowość, ale także praktyczny wymiar danego projektu.

Jedną z realizacji budżetu obywatelskiego jest m.in. projekt pod nazwą „Leśna Kryjówka – naturalny plac zabaw w Lesie Witkowskim”. W tym miejscu znajdował się zaniedbany plac zabaw, który nie był dopasowany wizualnie do miejsca i dysponował niezbyt atrakcyjnymi urządzeniami do zabawy. Dzięki środkom z budżetu obywatelskiego plac zabaw stał się nie tylko ciekawy wizualnie, ale także spójny z leśnym otoczeniem użytku ekologicznego. Dodatkowo swoim wyglądem zachęca najmłodszych do kontaktu z przyrodą.

Interesującą propozycją, która odmięła wizerunek Starego Podgórza, był projekt odświeżenia kolorowych schodów na ul. Tatrzańskej. Założeniem projektu było nie tylko odnowienie tej ulicy, ale również umieszczenie tutaj nowych cytatów. Wnioskodawcy zależało na mocniejszym niż dotychczas powiązaniu ich z Krakowem, a także z samym Podgórzem.

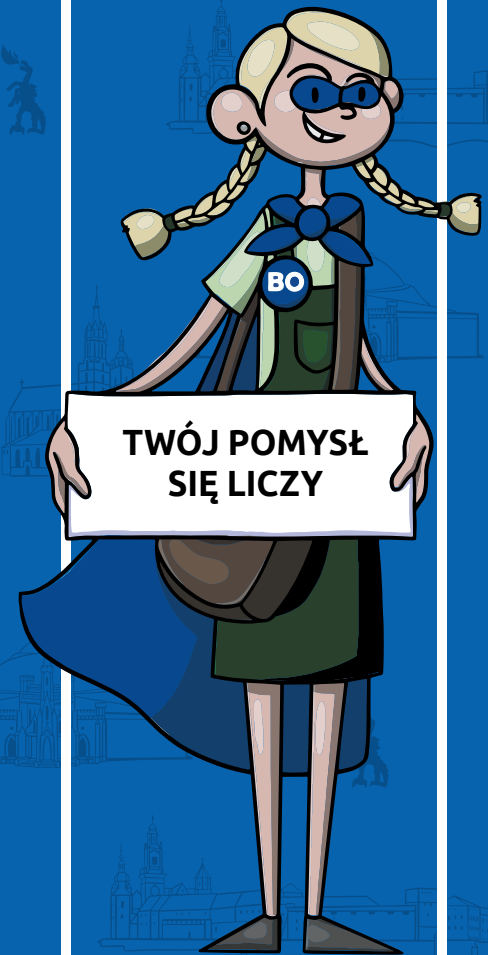
Krakowianie w ostatnich latach rokrocznie stawiali na projekty zielone, infrastrukturalne i kulturalne – jest to już stały trend w budżecie obywatelskim. Tego, jakie dziedziny i projekty będą w tym roku dominować, dowiemy się po zakończeniu etapu zbierania wniosków, czyli po 25 kwietnia. Lista projektów poddanych pod głosowanie będzie znana 15 września.

O tym, które pomysły ostatecznie zwyciężą, zdecydują mieszkańcy podczas głosowania, które potrwa od 30 września do 14 października. Zwycięzców poznamy 7 listopada.

W ubiegłym roku pod głosowanie zostało poddanych łącznie 596 zadań, z tej puli zostało wybranych 180 projektów, w tym 167 dzielnicowych oraz 13 ogólnomiejskich. Warto wiedzieć, że projekty do budżetu obywatelskiego mogą składać wszyscy mieszkańcy Krakowa – również obcokrajowcy mieszkający w naszym mieście.

Szczegółowe informacje na temat tegorocznej edycji można znaleźć na stronie www.budzet.krakow.pl.

**BUDŻET
OBYWATELSKI
MIASTA
KRAKOWA**



**TWOJE
POMYSŁY
SĄ WAŻNE**

**ZŁÓŻ
PROJEKT,
BO WARTO**

**21 MARCA –
25 KWIETNIA
2022**



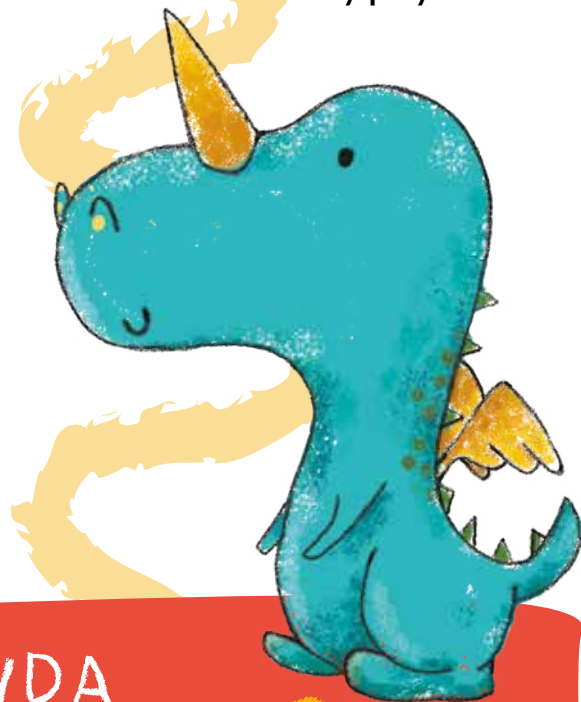
CZEŚĆ! HI! BUENOS DIAS! BONJOUR! CIAO! AHOJ!

Kraków mnie zachwyca! Codziennie spaceruję jego magicznymi uliczkami i odkrywam przepiękne miejsca, które kryją w sobie tajemnicze historie ich mieszkańców. Kilka dni temu wpadłem do Smoka Wawelskiego w odwiedziny, by podzielić się swoimi wrażeniami. Mój kuzyn poczęstował mnie szklaneczką wody prosto z kranu i opowiedział o Wodociągach Miasta Krakowa, które dbają nie tylko o czystą wodę w mieście, ale również o to, by działały krakowskie fontanny! Poza tym dowiedziałem się od niego o superkampanii „Kraków w dobrym klimacie” i zamierzam wziąć w niej udział. Będę segregował, sadił, oszczędzał i głęboko oddychał. W końcu ode mnie też zależy przyszłość naszej planety!

ORTOGRAFIA PO KRAKOWSKU

Zapisałem się do szkoły i okazało się, że ortografia nie jest moją najmocniejszą stroną. Liczę na Waszą pomoc w poprawnym uzupełnieniu pól, które zostawiłem puste.

Woda nie służy tylko do mycia,
bez niej po prostu nie byłoby mycia.
Przekazuję Wam teraz wieści
(i w rogu mi się to nie mieści!),
że wody jest coraz mniej na świecie,
więc musimy pomóc Błękitnej Planecie.
Szanować wodę i rozsądnie używać,
byśmy ją mogli codziennie spożywać.

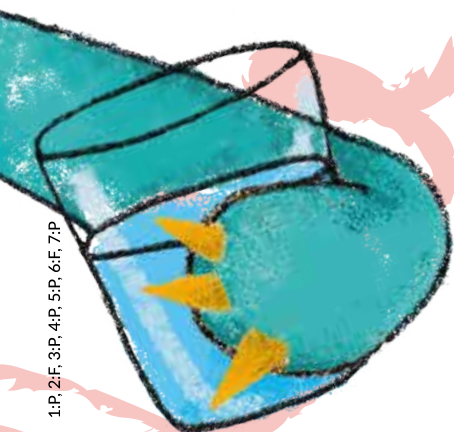


PRAWDA CZY FAŁSZ?

Ciekawe, czy zdacie test, który dla Was przygotowałem. Zaznaczcie, czy podane zdanie dotyczące oszczędzania wody to PRAWDA czy FAŁSZ.

1. Należy zakręcać wodę przy myciu zębów.
2. Powinno się kąpać w wannie, a nie brać prysznic.
3. Należy naprawiać przeciekający kran (zadanie rodziców).
4. Powinno się kontrolować zużycie wody, instalując wodomierze.
5. Nie należy unikać zbędnego splukiwania wody w toalecie.
6. Powinno się kupować dużą ilość odzieży, by zmniejszać zużycie wody.
7. Można zbierać deszczówkę, by oszczędzać wodę pitną.

P	F
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>
<input type="checkbox"/>	<input type="checkbox"/>



KRETYWNY KRAKÓW

Uwielbiam zakręcone zagadki, łamigłówki, krzyżówki i inne ciekawe zadania. Zapraszam na mój kreatywny plac zabaw. Rozwiążcie rebus!



-~~B~~



-~~GA~~



-~~EK~~



-~~RTA~~

HASŁO:



JUŻ WIEM!

W tym miejscu opowiem Wam o ważnych wydarzeniach, ciekawych postaciach Krakowa oraz znanych i tych mniej znanych świętach. Sam jestem ciekaw, na co natrafię podczas moich krakowskich podróży.

Pewnie już wiecie, że wodę w Krakowie można pić prosto z kranu! Moja smocza ciocia przypomniła mi, że 22 marca był Światowy Dzień Wody, który obchodzony jest już od 19 lat i w tym roku został poświęcony wodom gruntowym, czyli tym, które są niewidoczne dla oczu. Podczas moich podróży nieraz widziałem, jak wielu ludzi cierpi na brak dostępu do czystej wody pitnej. Musimy działać! Przecież woda to życie i potrzebują jej nie tylko ludzie, ale także zwierzęki, smoki i smokorożce. Gdy się kiedyś spotkamy, opowiem Wam więcej o tym, jak można zaopiekować się wodą, by starczyło jej nam wszystkim.

Opracowanie: Anna Machacz
Projekt graficzny i ilustracje: Elżbieta Dias Wituła

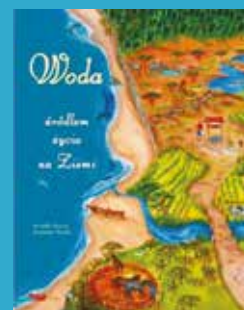
ZACZYTANY KRAKÓW

Kocham czytać książki! Przygodowe, historyczne i takie, przy których łaż w smoczym oku się kręci. Zapisalem się do Biblioteki Kraków, by móc wypożyczać książki, i opowiem Wam, co ciekawego warto przeczytać.

Co tak naprawdę wiemy o wodzie? Dla ciekawych mamy kilka pozycji, w których stała się ona przewodnim tematem!



Czy wiecie, ile wody potrzeba, aby wyprodukować jedną tabliczkę czekolady lub przygotować hamburgera? Dowiedzie się tego z książki „Woda” Anny Skowrońskiej.



Książka Rachele Strauss „Woda źródłem życia na Ziemi” opowiada o gospodarowaniu wodą i zagrożeniach, które są wynikiem nadmiernego jej zużycia.



Ostatnia propozycja to „Przygody kropli wody” Marii Trelikowskiej. Razem z tytułową bohaterką możemy zgłębiać wiedzę z zakresu przyrody.



Biblioteka
Kraków

Podsumowanie 3. edycji Hoover Table

Beata Sabatowicz

Dobiegła końca trzecia edycja projektu Hoover Table, którego celem jest upowszechnienie wiedzy o Herbercie Hooverze – filantropie, prezydencie USA i przyjacielu Polski. Program realizują Urząd Miasta Krakowa, Konsulat Generalny USA w Krakowie, Amerykańska Izba Handlowa, Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie i Polski Instytut Filantropii.


W 2021 r. grupy dzieci reprezentujące 13 krakowskich placówek opiekuńczo-wychowawczych walczyły w konkursie „Gdybym był Hooverem” o główną wygraną, którą jest wyposażenie i zaaranżowanie wspólnej przestrzeni wypoczynkowo-rozrywkowej dla reprezentowanej placówki.

Zwycięskie drużyny poznałyśmy 11 marca 2022 r., podczas uroczystości dla młodzieży zorganizowanej w Sali Obrad Rady Miasta Krakowa. Nagrody wręczyli Konsul Generalny Stanów Zjednoczonych w Krakowie Patrick Słowinski i Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa Anna Korfel-Jasińska. Nagrodę główną w wysokości 36 tys. zł otrzymała Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza przy ul. Parkowej 12. Dwa wyróżnienia o wartości 5 tys. zł każde (z przeznaczaniem na zakup konsol do gier) przyznano Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej przy

ul. św. Gertrudy 2/3 i Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej przy ul. Prylińskiego 21.

Projekt Hoover Table narodził się w 2018 r. z inicjatywy Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych w Krakowie jako część obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę oraz z okazji 100. rocznicy nawiązania polsko-amerykańskich stosunków dyplomatycznych, w których znaczącą rolę odegrał Herbert Hoover. Już od wczesnych lat XX w. późniejszy prezydent USA Herbert Hoover działał aktywnie na rzecz pomocy Polsce i Polakom. Najbardziej spektakularną akcją był zorganizowany przez niego „Obiad Nieobecnego Gościa”, który odbył się 29 grudnia 1920 r. w Hotelu Waldorff Astoria w Nowym

Jorku. Hoover zaprosił na obiad 1000 osób, które wpłaciły po 1000 dolarów, natomiast wartość posiłku, który otrzymali, nie przekroczyła 22 centów – równowartości ówczesnej dziennej racji żywieniowej polskiego dziecka. Zebrano wtedy 3 mln dol. (2 mln dołożył obecny na obiedzie John D. Rockefeller Jr.), które przeznaczono na pomoc medyczną i żywność dla dzieci z Europy Środkowej, ratując je od głodu i tyfusu, za co Herbert Hoover dostał imienną depeczę z podziękowaniem od naczelnika państwa Józefa Piłsudskiego. W szczytowym momencie akcji pomocy dla Polski, zainicjowanej i kierowanej przez Herberta Hoovera, dożywianych było ponad 1,3 mln dzieci w 3 tys. miast i wsi. W 1922 r. Sejm Ustawodawczy przyznał Herbertowi Hooverowi tytuł Honorowego Obywatela Rzeczypospolitej Polskiej, a jeszcze w 1919 r. uniwersytety – w tym Uniwersytet Jagielloński – w uznaniu zasług nadały mu doktoraty honoris causa.

W tej edycji konkursu młodzież pracowała zespołowo. O nagrody dla swoich placówek podopieczni walczyli, próbując odpowiedzieć na pytanie „Gdybym był Hooverem...”. Kiedy przed czterema laty projekt wystartował, nikt nie mógł przewidzieć, że obecne dramatyczne wydarzenia tak szybko zweryfikują naszą zdolność niesienia pomocy. Anna Korfel-Jasińska zaapelowała do dzieci, by zadbały o relacje z rówieśnikami i zachowały postawę tolerancji i przyjaźni wobec wszystkich uczniów – w krakowskich szkołach są przecież nie tylko dzieci z Ukrainy, ale też z Rosji i Białorusi. 

” **Projekt Hoover Table narodził się w 2018 r. z inicjatywy Konsulatu Generalnego Stanów Zjednoczonych w Krakowie jako część obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę oraz z okazji 100. rocznicy nawiązania polsko-amerykańskich stosunków dyplomatycznych**



fot. Bogusław Świerzowski



Ryszard Kozik

Z urodzenia i zamieszkania nowohucianin, były dziennikarz „Gazety Wyborczej”, pracownik Muzeum Krakowa

Widziane z Krzysztoforów

Nie każdy może wyłączyć wiadomości

Nie zaczynam już dnia od sprawdzania informacji o sytuacji na ukraińskim froncie. Nie dlatego, że jest mi ona obojętna. Wręcz przeciwnie, jestem nią przejęty, a agresja Rosji i niemoc organizacji międzynarodowych podsuwa mi same smutne skojarzenia. I stanem tym jestem bardzo zmęczony.

Z podobnego powodu przestałem już też dawno temu śledzić kolejne doniesienia na temat liczby zachorowań i śmierci spowodowanych pandemią. Ostatnio zeszedł one zresztą na dalszy plan. Tak to już jest z mediami – gdy pojawia się temat „atrakcyjniejszy” (przepraszam za użycie tego słowa w kontekście wojny, ale takie są realia medialne), to, czym żyliśmy przez ostatnie dwa lata, staje się nagle mniej istotne.

Moja Ania powtarza mi zawsze, że nie należy martwić się na zapas rzeczami, na które nie mamy wpływu. I muszę przyznać, że ta metoda, choć można ją w pewnych okolicznościach uznać za kontrowersyjną, działa. A więc staram się nie martwić i koncentrować na najbliższych. To naprawdę dodaje sił, więc polecam takie podejście i Państwu. Absolutnie nie zachęcam do zamykania się w kokonie, a tylko do lekkiej zmiany perspektywy.

Kraków z dnia na dzień stał się tak naprawdę dwujęzyczny. To olbrzymie wyzwanie dla miejskich instytucji i dla nas wszystkich. Z jego ogromu jeszcze chyba nie do końca zdajemy sobie sprawę, ale cieszę się, że tak wiele osób spontanicznie angażuje się w pomoc dla

uciekających przed wojną. I mam wielką nadzieję, że ten entuzjazm nie opadnie za tydzień czy miesiąc. Bo nasi goście mogą zostać z nami na dłużej, a niektórzy zapewne będą chcieli zadomowić się tu na stałe.

Nie jestem psychologiem, nie będę się więc wymądrzał na temat przeżytych przez uchodźców traum i sposobów ich przepracowywania. To zresztą bardzo indywidualne, zarówno ze względu na konstrukcję psychiczną, jak i doświadczenia. Musimy jednak pamiętać, że wojna zabrała im poczucie bezpieczeństwa, czasem też najbliższych, że stracili wszystko lub prawie wszystko, że zostali nagle rzućni w obcy świat. Muszą się w nim odnaleźć. To niełatwe, ale widać w ich oczach wielką determinację.

Bez naszej życzliwości byłoby im o wiele trudniej. Nie zapominajmy o tym. Nie mówię tu już o zbiórkach i jednorazowych gestach. Pod tym względem zdaliśmy egzamin z empatii celująco. Teraz równie ważna staje się codzienna życzliwość wobec nowych sąsiadów, współmieszkańców. Drobną z naszej perspektywy pomocą, radą, a czasem po prostu uśmiechem. Wszystko, co sprawi, że poczują się choć przez chwilę jak lubiani sąsiedzi. Równocześnie jednak takie gesty nie mogą być zbyt nachalne – nie narzucamy się im, pozwólmy, żeby sami wytyczyli granice, i je respektujemy.

Ukraińscy uchodźcy nie mogą pozwolić sobie na komfort odciążenia się od bieżących wydarzeń. Nie przestaną śledzić relacji z wojny, na której walczą ich bliscy. Tego bagażu emocji z nich nie zdejmujemy. Równocześnie jednak muszą znaleźć pracę dla siebie, szkołę dla dzieci i mieszkanie – bo choć miło jest być gościnnym, to lepiej poczuć się jak u siebie (a niewiele osób przyjmujących uchodźców pod swój dach ma warunki pozwalające na to).

Bardzo to wszystko skomplikowane i wymaga od nas wszystkich dużej wrażliwości i empatii. Wiele razy już jednak pokazywaliśmy, że mamy ich w sobie olbrzymie pokłady. Tylko z cierpliwością i konsekwencją czasem u nas marnie, a w tym przypadku i one będą niezbędne.

PS A bieżącą sytuację na froncie ukraińskim chcąc nie chcąc i tak śledzę, nawet jeśli staram się nie zaczynać od tego dnia i tym go nie kończyć. Tak dla własnego komfortu psychicznego.

”**Kraków z dnia na dzień stał się tak naprawdę dwujęzyczny. To olbrzymie wyzwanie dla miejskich instytucji i dla nas wszystkich. Z jego ogromu jeszcze chyba nie do końca zdajemy sobie sprawę, ale cieszę się, że tak wiele osób spontanicznie angażuje się w pomoc dla uciekających przed wojną. I mam wielką nadzieję, że ten entuzjazm nie opadnie za tydzień czy miesiąc. Bo nasi goście mogą zostać z nami na dłużej, a niektórzy zapewne będą chcieli zadomowić się tu na stałe.**

Do trzech MuFo sztuka (fotografowania)

MuFo Józefitów, MuFo Strzelnica, MuFo Rakowicka – Marek Świca, dyrektor Muzeum Fotografii w Krakowie, opowiada o trzech obliczach – i równocześnie oddziałach – kierowanej przez siebie instytucji. Rozmawia Ryszard Kozik.

Przez wiele lat Muzeum Fotografii w Krakowie gnieździło się w budynku przy ul. Józefitów 16. Dziś macie trzy lokalizacje, a w każdej sporo się dzieje...

Marek Świca: Z wewnętrznej perspektywy codziennego funkcjonowania muzeum najważniejszą z naszych siedzib jest oddział MuFo Józefitów. Bo w nim, dzięki rozbudowie zabytkowej wili, udało się pomieścić wszystkie funkcje związane z zarządzaniem zbiorami i opieką nad nimi. Są tam magazyny, pracownie konserwatorskie i digitalizacyjne, pracownie kustoszów i dział inwentarzy. Budynek jest w pełni dostępny dla publiczności, a nasi goście, zwiedzając go, zaglądają za muzealne kulisy. Bo przecież wystawy to zaledwie ułamek naszej codziennej pracy, ich efekt finalny. To, jak funkcjonuje muzeum od środka, pokazujemy na przykładzie „jednego” eksponatu z naszych zbiorów. Opowiadamy o tym, jak pozyskujemy fotografię, jak wprowadzana jest do inwentarza, przyjmowana do magazynu, konserwowana, opracowywana przez kustoszów, digitalizowana, udostępniana w publicznym katalogu online czy reprodukowana i jak wreszcie trafia na wystawy.

Publiczność, której kontakt z muzeum ogranicza się zazwyczaj do obejrzenia wystawy i udziału w spotkaniach edukacyjnych, ma więc okazję przekonać się, że to wszystko, co będzie się działo przede wszystkim w oddziale MuFo Rakowicka, zaczyna się właśnie w MuFo Józefitów.

A jaki charakter będzie miał oddział MuFo Strzelnica?

MŚ: Z założenia ma to być przestrzeń do eksperymentowania, to swoisty inkubator nowych pomysłów, m.in. poszukiwania kontaktu z nieco inną publicznością. Chcemy, żeby było to miejsce zajmujące się fotografią z różnych perspektyw: badania i interpretowania obrazów, a szerzej wizualnością i percepcją widzenia. Jeszcze przez kilka lat będzie tam funkcjonowała wystawa stała „Portret”, a docelowo zastąpimy ją nową, interaktywną ekspozycją, realizowaną w ramach założeń programu MuFo „Szkoła widzenia”. W ubiegłym roku w Strzelnicy zaszły w tym kierunku kolejne zmiany, bo udało nam się wreszcie zrewitalizować otaczającą ją ogród. Teraz pracujemy nad urządzeniem przestrzeni klubowej. Wszystkie te elementy, które tu tworzymy, będą służyć temu określoneemu przed kilku laty celowi. MuFo Strzelnica będzie także miejscem do organizowania rezydencji, na które chcemy zapraszać zarówno fotografów, jak i ludzi zajmujących się kulturą wizualną.

Rozmawiamy w MuFo Rakowicka. Niesamowita przestrzeń, a w niej powstająca jeszcze wystawa stała...

MŚ: Na bazie zbiorów muzeum tworzymy tu naszą główną ekspozycję, której tytuł „Co robi zdjęcie?” ma w kilku – z wielu możliwości – obszarach odpowiedzieć na pytanie, jakie znaczenie miała,



Fot. Mirosław Zak / MuFo

Marek Świca

polSKI historyk sztuki, menadżer kultury, kurator wystaw i muzealnik. W latach 2000–2004 dyrektor Ośrodka Dokumentacji Sztuki Tadeusza Kantora CRICOTEKA, w latach 2004–2015 wicedyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie, od 2016 dyrektor Muzeum Fotografii w Krakowie

ma i będzie mieć fotografia. A także kto i co ją kreuje, no i dlaczego? Nie jest to więc typowa wystawa o historii fotografii.

Pokażemy na niej kilkaset oryginalnych eksponatów z naszych zbiorów: odbitki i albumy fotograficzne, szklane klisze, negatywy, sprzęt fotograficzny. Atrakcją będzie z pewnością pokaz blisko 350 aparatów fotograficznych z naszej kolekcji. Efektowna jest też makieta z rekonstrukcją nieistniejącego już (pozostał tylko dom przy ul. Westerplatte) atelier fotograficznego naszego patrona Wale-

rego Rzewuskiego czy interaktywna przestrzeń do tworzenia efektu bullet time, znanego wszystkim z „Matrixa”.

Na wystawie pokażemy np., jak zmieniała się technologia fotografowania, opowiemy o zdjęciach jako nośnikach informacji, najczęściej wybieranych przez fotografujących motywach czy kulturowym znaczeniu fotografii. A wszystko to będzie zilustrowane pracami m.in. Wale-

rego Rzewuskiego, Klementyny Zubrzyckiej-Bączkowskiej, Jana Bułhaka, Jerzego Lewczyńskiego, Zofii Rydet czy Zygmunta Rytki, a także współczesnych twórców: Roberta Kuśmirowskiego, Anety Grzeszykowskiej czy Rafała Milacha. I wielu innych oczywiście, przepraszam, że nie mogę wszystkich wymienić.

Kiedy wernisaż wystawy stałej?

MŚ: Planujemy to wydarzenie na początku maja, a 13 maja inaugurujemy w MuFo Rakowicka Noc Muzeów w Krakowie. Potem przed nami weekend otwarcia.

W MuFo Rakowicka jest też przestrzeń dla wystaw czasowych...

MŚ: ...a w niej wystawa „Tu zaszła zmiana”, pokazująca najciekawsze nowe zjawiska, które mają kluczowy wpływ na współczesną, nie tylko polską, wizualność. Podsumowuje ona też naszą aktualną politykę kolekcjonowania sztuki: staramy się bowiem gromadzić prace najciekawszych współczesnych polskich artystów i artystek postępujących się medium fotografii. Serdecznie zapraszam do wszystkich trzech oddziałów MuFo.



Przyjazne wnętrza czekają na młodzież / fot. archiwum Pracowni Młodych

Paweł Waluś

Jesteś młodą osobą i brakuje ci miejsca do pracy, nauki albo spędzania wolnego czasu? Chcesz się czymś zająć, ale nie masz do tego odpowiedniego sprzętu lub wystarczającej przestrzeni? Jeśli odpowiedź na któreś z tych pytań brzmi „tak”, to najwyższa pora wybrać się na os. Na Kozłowiec.

Miejsce dla młodych


Dlaczego? Bo od lutego działa tam Pracownia Młodych! Powstała w ramach miejskiego programu Młody Kraków, a prowadzi ją Stowarzyszenie Europe4Youth. To przystań dla osób w wieku 13–26 lat, miejsce na inicjatywy, warsztaty, wypoczynek, naukę, spotkania ze znajomymi i ulubione działania. Przychodzisz, korzystasz bez opłat, inicjujesz działania, decydujesz.

– Pracownia jest przestrzenią stworzoną po to, aby młodzi ludzie mogli się czuć swobodnie. Odpocząć, nauczyć się, ale też spotkać ze znajomymi oraz uzyskać wsparcie dla swoich pasji, zainteresowań i inicjatyw – opowiadają zarządzający Pracownią. – Miejsce jest stworzone dla młodych, ale chcielibyśmy, by było również tworzone przez nich samych. To oni będą decydować, jakiego rodzaju zajęcia będą się tu odbywać. Jakie gry będziemy dokupywać, jaki dodatkowy sprzęt zorganizujemy. Zadbaliśmy jednak o to, by już od samego początku nasza oferta była szeroka. Mamy ciekawe książki, gry planszowe, klocki Lego, sprzęt do tworzenia profesjonalnych podcastów, sprzęt fotograficzny, piłkarzyki, minibilard, cymbergaj, Playstation 4, rzutnik, wyposażoną kuchnię... Najciekawsza jest chyba jednak dodatkowa przestrzeń coworkingowa, którą można rezerwować na swoje spotkania i inicjatywy.

Jedynym ograniczeniem jest wiek. Jeśli jednak w grupce znajomych znajdzie się ktoś nieco młodszy, to z całą pewnością nie zostanie wyproszony. Nie trzeba się również wcześniej zapisywać, można po prostu przyjść i korzystać z przestrzeni Pracowni. W przyszłości pewnym ograniczeniom mogą ewentualnie podlegać organizowane w tym miejscu warsztaty. Powodem jest oczywiście

przeźren. Jeżeli zainteresowanie daną imprezą będzie większe niż możliwości Pracowni, trzeba się będzie wcześniej zapisać.

Zapytani o przyszłość placówki pracownicy Stowarzyszenia otwarcie przyznają, że ona nie zależy od nich. – Zobaczymy, jakie plany będą mieli młodzi ludzie. Naszym zadaniem jest dostosowanie się do ich pomysłów oraz potrzeb. Chcielibyśmy, by organizowane przez nas aktywności odpowiadały na zgłaszane przez nich potrzeby. My skupimy się na tworzeniu warunków dla ich pomysłów.

Jeżeli uznaliście, że to właśnie miejsce dla was, oto informacje, których potrzebujecie: Pracownia Młodych, os. Na Kozłowiec 25. Godziny otwarcia: pon.–pt. 13.00–20.00, sob. (co dwa tygodnie) 10.00–17.00. Wszelkie informacje na temat Pracowni oraz jej inicjatyw możecie znaleźć na fanpage'u na Facebooku: www.facebook.com/nakozlowce25. Pracownia ma także swój profil na Instagramie oraz TikToku. Można także napisać na adres: nakozlowce@europe4youth.eu. 



fot. Pixabay



Kraków



Organizatorzy

CENTRUM
KULTURY
PODGÓRZA



DRUŻYNA WOJÓW WIŚLAŃSKICH KRAK



DZIELNICA XIII
PODGÓRZE

Klechdy
i podania krakowskie
19 kwietnia 2022
godz. 11.30-18.00

Tradycyjne
Święto
Rękawki na Kopcu
Krakusa

CENTRUM KULTURY PODGÓRZA • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

Zgłoś propozycje do programu **XII Nocy Poezji**

Anna Latocha

Jak rozumiemy wolność? Jak rozumieli ją poeci minionych epok? Jak komentowali i komentują wolność współcześni poeci? Na te pytania poszukamy odpowiedzi podczas październikowej Nocy Poezji. Można już zgłaszać propozycje do tegorocznej edycji wydarzenia.

Szeroko, wieloaspektowo rozumiana wolność to motyw przewodni tegorocznej 12. edycji Nocy Poezji. Zapraszamy do składania propozycji projektów, które w dniach 7–9 października zamienią nasze miasto w niekwestionowane światowe centrum poezji. Dzielmy się słowami poetek i poetów. Rozmawiajmy. W poezji jest siła, czerpmy z niej – do współtworzenia programu XII Nocy Poezji zaprasza Katarzyna Olesiak, dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK.

Organizatorzy Nocy Poezji 2022 czekają na propozycje oryginalnych i innowacyjnych projektów autorskich, obejmujących m.in. tematyczne spotkania poetyckie i biesiady poetyckie, warsztaty literackie, gry miejskie, poezję w przestrzeni miejskiej, eksperymenty literackie z wykorzystaniem nowych mediów, poetycki slam oraz spacer literackie.

Najmilej widziane będą projekty podejmowane we współpracy przez kilka podmiotów, w oryginalny sposób wspierające markę Krakowa jako miasta poetów i poezji. Termin zgłaszania propozycji do Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego UMK upływa 31 maja 2022 r. Termin realizacji: 7–10 października. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 12 616-19-17.

Krakowskie Noce

Noc Poezji stanowi jedną z odsłon projektu Krakowskie Noce, które w tym roku odbędą się w następujących terminach: Noc Kin Studyjnych: 9 kwietnia, Noc Muzeów: 13 maja, Noc Teatrów: 11 czerwca, Noc Tańca: 18 czerwca, Noc Jazzu: 16 lipca, Noc Cracovia Sacra: 14 i 15 sierpnia, Noc Poezji: 7–9 października.

Program każdej Krakowskiej Nocy jest niepowtarzalny, zbudowany wokół tematu przewodniego bądź prezentujący wydarzenia, premiery, projekty ostatniego sezonu artystycznego. Krakowskie Noce zachęcają do uczestnictwa w kulturze, promują dziedzictwo i kulturę Krakowa oraz twórczy potencjał miasta.

Wstęp na wszystkie wydarzenia, zarówno w siedzibach instytucji, jak i w plenerze, jest bezpłatny lub za

symboliczną złotówkę. Każdego roku w projekcie uczestniczy ponad 180 tys. odbiorców. Więcej informacji i szczegółowe programy: www.krakowskienoc.pl

” **Noc Poezji stanowi jedną z odsłon projektu Krakowskie Noce, które w tym roku odbędą się w następujących terminach: Noc Kin Studyjnych: 9 kwietnia, Noc Muzeów: 13 maja, Noc Teatrów: 11 czerwca, Noc Tańca: 18 czerwca, Noc Jazzu: 16 lipca, Noc Cracovia Sacra: 14 i 15 sierpnia, Noc Poezji: 7–9 października.**

„Requiem” Karla Jenkinsa na Wzgórzach Krzesławickich

Anna Janeczko

W sobotę 9 kwietnia, o godz. 19.30 w kościele Bożego Miłosierdzia (os. Na Wzgórzach 1a) odbędzie się niezwykle koncert w ramach cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich. Będzie to wydarzenie bez precedensu, ponieważ po raz pierwszy w Krakowie usłyszymy „Requiem” Karla Jenkinsa.

Wykonawcami będą Chór LimaNovum oraz Orkiestra Operatorium pod dyrekcją Anastasii Vrublewskiej. Partie solowe wykonają sopranistka Marianna Półtorak, mezzosopranistka Yana Hurtova i alt Agata Flondro. Za przygotowanie chóru odpowiedzialny jest Ivan Vrublevskyi.

Karl Jenkins to kompozytor walijski, urodzony w 1944 r. Studiował m.in. w londyńskiej Royal Academy of Music. Jego pierwszą fascynacją był jazz. W latach 90. tworzył na wielką skalę: opery, koncerty instrumentalne i muzykę symfoniczną. Dziś Jenkins podkreśla związki jazzu z muzyką poważną. „Requiem”, czyli msza żałobna Jenkinsa – skomponowana w 2005 r. – szybko dotarła na szczyty list bestsellerów muzyki poważnej. Autor najpierw planował użycie jedynie łacińskiego tekstu liturgicznego, ale zafascynowany kulturą japońską dołączył pięć wierszy haiku o śmierci, a w warstwie muzycznej wprowadził japoński flet – shakuhachi. Ideą kompozycji jest

podkreślenie zaistniałej w dziele syntezy kultur i tradycji. Haiku jest sztuką utrwalania ulotności chwili i przemijania. Treść wykorzystanych wierszy doskonale wkomponowuje się w istotę mszy za duszę zmarłych, a sam utwór kompozytor zadedykował zmarłemu ojcu.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Organizatorami cyklu Muzyczne Spotkania na Wzgórzach Krzesławickich są Ośrodek Kultury Kraków-Nowa Huta, Parafia Miłosierdzia Bożego na Wzgórzach Krzesławickich oraz Rada Dzielnicy XVII – Wzgórze Krzesławickie. Jego pomysłodawcą jest organista Parafii Miłosierdzia Bożego na os. Na Wzgórzach w Krakowie Marek Walczak. Więcej informacji o cyklu można znaleźć na www.krakowh.pl w zakładce Projekty i Cykle.

” **Karl Jenkins to kompozytor walijski, urodzony w 1944 r. Studiował m.in. w londyńskiej Royal Academy of Music. Jego pierwszą fascynacją był jazz. W latach 90. tworzył na wielką skalę: opery, koncerty instrumentalne i muzykę symfoniczną. Dziś Jenkins podkreśla związki jazzu z muzyką poważną.**

Instagramowy przewodnik po Krakowie

Monika Moskwa

Krakowianie opracowali instagramowy przewodnik podczas cyklu wycieczek pod hasłem „Twój Kraków – spaceruj i fotografuj z nami!”. Spacerując po mieście pod opieką przewodników, mogli zagłębiać, podglądać, czasami degustować i utrwalać na zdjęciach wyjątkowe miejsca, świąteczne tradycje, regionalne potrawy i inne krakowskie osobliwości.

Podczas 16 weekendowych spacerów po Krakowie w okresie od grudnia 2021 r. do końca lutego br. mieszkańcy szukali najciekawszych zakątków naszego miasta najlepiej prezentujących się na Instagramie. Uczestnicy mieli okazję podziwiać krakowskie szopki na wystawie pokonkursowej w Pałacu Krzysztofory

w Muzeum Krakowa, poznać historię świątecznych jarmarków i degustować specjały regionalnej kuchni. W obiektywie utrwalano też zimowe krajobrazy Nowej Huty, Podgórze, Kazimierza. Dzieci w śmienie bawiły się podczas gry terenowej o szopkach na Plantach i warsztatach tradycyjnych ozdób choinkowych. Na koniec odbyło się spotkanie ze sztuką współczesną. W przewodniku zamieszczono 30 zdjęć z opisami typowymi dla serwisu Instagram oraz hashtagami służącymi identyfikacji akcji w mediach społecznościowych: #swiatecznykrakow, #zimowykrakow, #swiatecznabasza.

W związku z ogromnym zainteresowaniem mieszkańców planowane są kolejne wycieczki obejmujące okres wiosenny oraz lokalne zwyczaje i regionalne potrawy wielkanocne.

Akcję, której założeniem jest aktywizacja lokalnej społeczności i zaangażowanie w budowanie zrównoważonej turystyki w mieście, zrealizowano w ramach projektu Tourism Friendly Cities w unijnym programie URBACT III.

Serce w kopercie

Gabriela Gajda

Projekt charytatywny „Serce w kopercie” jest organizowany przez grupę przyjaciół, którzy znają się ze studiów i pragną wspólnie zrobić coś dobrego dla innych.

Celem akcji jest pomoc materialna najbardziej potrzebującym seniorom zamieszkującym w Domu Pomocy Społecznej im. Ludwika i Anny Helców w Krakowie. Ze względu na sytuację na terenie Ukrainy zdecydowano się poszerzyć zakres projektu, oferując wsparcie materialne osobom uciekającym przed wojną.

Dzięki pomocy sponsorów oraz środkom zgromadzonym w ramach prowadzonej zbiórki, a także zorganizowanej aukcji zostaną

zakupione produkty pierwszej potrzeby, m.in. odzież i kosmetyki. Paczki trafią do osób potrzebujących, a do każdej z nich zostaną dołączone spersonalizowane, napisane przez członków grupy projektowej listy – tak właśnie zrodził się pomysł na nazwę „Serce w kopercie”. Finał projektu, będący zwieńczeniem wszystkich podjętych działań, odbędzie się w maju.

Uczestnicy projektu wciąż poszukują osób, które zaoferują pomoc i prześlą kawałek swojego serca w kopercie poprzez wsparcie zbiórki oraz zakup produktów wystawionych na organizowanej aukcji Allegro.

Szczegółowe informacje o formie wsparcia znajdują się na stronie projektu na Facebooku: www.facebook.com/sercewkopercie oraz Instagramie: www.instagram.com/serce.w.kopercie. Pomoc finansowa może zostać przekazana poprzez wsparcie zbiórki przeprowadzanej pod adresem zrzutka.pl/za2dgm lub udział w organizowanej aukcji: allegrolokalnie.pl/zbiorka/serce-w-kopercie-projekt-charytatywny, gdzie na bieżąco oferowane są produkty, z których sprzedaży dochód zostanie w pełni przekazany na realizację projektu „Serce w kopercie”.

Kraków

Kiermasz Wielkanocny Dworek z Jajem

3 kwietnia 2022, GODZ. 11.00 - 16.00

palmy wielkanocne, pisanki,
regionalne smakołyki, rękodzieło,
warsztaty

DWOREK BIAŁOPRADNICKI
dworek.eu

CENTRUM KULTURY „DWOREK BIAŁOPRADNICKI” - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

„Trefle i Piki” na Krowodrzy

Anna Okońska-Walkowicz*

Według GUS najwięcej starszych krakowian skupia Dzielnica V, czyli Krowodrza. Fakt ten może budzić zdziwienie, bo codzienne spojrzenie na jej ulice ukazuje setki radosnych, młodych ludzi przemykających na hulajnogach, rowerach, rołkach oraz biegających z zapątem o różnych porach dnia.

To zastępa zlokalizowanych tu licznie akademików i wyższych uczelni. Jednak stała tkanka dzielnicy bardzo mocno się starzeje. Dlatego cieszy, że obok CAS-u „Optymista” działającego przy ul. Sienkiewicza 2a oraz CAS-u „Współpracujmy” usytuowanego w szkole przy ul. Litewskiej 34 od 1 kwietnia na terenie Krowodrzy rozpoczyna działalność CAS-u „Trefle i Piki”. Mieści się on na Stadionie Miejskim przy ul. Reymonta 20 – wejście od

ul. Reymana – i będzie poważnym antidotum na procesy starzenia się. Organizatorami CAS-u jest Stowarzyszenie Młodzi-Starszym – Trefle i Piki, działające w ścisłej współpracy z Polskim Związkiem Brydżowym.

W tym miejscu łatwo odgadnąć, że najmocniejszą stroną nowo powstającego CAS-u będzie tworzenie warunków do upowszechniania brydża wśród osób starszych, możliwości rozgrywania go w dogodnych warunkach na poziomie sportowym, amatorskim i początkującym. O zbawiennej roli rozgrywek brydżowych dla starzejącego się mózgu nie trzeba nikogo przekonywać, dlatego warto wykorzystać tę nadarżającą się okazję i włączyć się w działania CAS-u „Trefle i Piki”. Oczywiście brydż to tylko jedno z wielu proponowanych tam zajęć obok nauki języków obcych, ćwiczeń wokalnych, gry w bilard, tenisa stołowego i nordic walkingu. W razie zainteresowania zapraszamy do kontaktu poprzez numer telefonu: 512 419 037.

*pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. polityki senioralnej



fot. Pixabay

Nowy CAS w sercu Swoszowic

Edyta Wygonik-Barzyk

Różnorodne warsztaty, kursy, spotkania, wycieczki, zajęcia ruchowe, językowe, hobbystyczne, a także profesjonalna sesja fotograficzna, majówki, pieczenie kielbasek, dancingi, wspólne obchodzenie różnych uroczystości, akcje sąsiedzkiej międzypokoleniowej współpracy i wsparcia...

To tylko niektóre z propozycji przygotowanych dla seniorów przez nowo powstałe Centrum Aktywności Seniorów „Swoszowice CORNER”, którego siedziba znajduje się w lokalu Myślnik Corner w budynku Swoszowice Centrum (ul. Myślenicka 133). Organizatorem nowego CAS-u jest krakowska Fundacja Rodzina Plus działająca we współpracy z Myślnik Kreatywna Edukacja.

Duże okna przyciągające wzrok kolorowymi pracami plastycznymi dzieci, przestronne i jasne wnętrza, w którym czuć twórcze działania małych artystów, a do dyspozycji uczestników CAS-u duże stoły, projektor, zaplecze kuchenne, biblioteczka pełna różnorodnych książek oraz materiały służące realizacji różnych zainteresowań. To wszystko dostępne już od 1 kwietnia w dogodnie położonym, tuż przy parkingu, pozbawionym barier architektonicznych lokalu.

Zanim Fundacja przystąpiła do ogłoszonego przez UMK otwartego konkursu ofert na „Utworzenie oraz prowadzenie lokalnych Centrów Aktywności Seniorów”, przeprowadziła w styczniu 2022 r. ankietę wśród osób 60+, by móc poznać ich potrzeby i oczekiwania w odniesieniu do planowanego Centrum i dostosować dla nich ofertę. Propozycja zajęć oraz aktywności jest więc w większości odpowiedzią na wskazane zapotrzebowanie. Jest też próbą stworzenia miejsca, które będzie przynosić korzyści nie tylko samym uczestnikom CAS-u, ale i lokalnej społeczności.



Posiedzenie Rady Miasta Krakowa z udziałem Konsula Generalnego Ukrainy w Krakowie Wiaczesława Wojnarowskiego / fot. Bogusław Świerzowski

Radni potępiają, dziękują i apelują

Ryszard Kozik

Krakowscy radni potępiają napad Rosji na Ukrainę oraz dziękują mieszkańcom za pomoc udzielaną uchodźcom. Chcą zakończenia współpracy z Moskwą i Sankt Petersburgiem, wzywają też do zrywania współpracy z rosyjskimi miastami inne polskie samorządy. Apelują do swych miast partnerskich w całej Europie o wsparcie działań na rzecz uchodźców. Proszą też prezydenta Krakowa o karetkę dla Lwowa.

17 marca w 80. sesji Rady Miasta Krakowa uczestniczył zdalnie Markijan Łopaczak, Przewodniczący Rady Miasta Lwowa. – Dzisiaj jest 21. dzień wojny na pełną skalę. Bardzo brutalnej, krwawej, cynicznej wojny. To jest 21. dzień zbrodni przeciwko ludzkości – mówił. – Zginęło już 103 dzieci, a jeszcze więcej zostało rannych. Liczba ofiar wśród cywilów wzrosła do dziesiątek tysięcy.

Markijan Łopaczak podziękował za to, jak ofiarnie Polacy pomagają uciekającym przed wojną Ukraińcom. – Chcę złożyć serdeczne podziękowania w imieniu radnych Rady Miasta Lwowa. W imieniu wszystkich obywateli Lwowa i wszystkich Ukraińców. Dziękuję za pomoc nie tylko słowem, ale także i czynem. Dziękujemy, że przyjmujecie nasze rodziny i robicie wszystko, co możliwe, aby Ukraina pozostała niepodległa i suwerenna – mówił przewodniczący Łopaczak.

– Widzimy, jak ofiarnie obywatele Ukrainy walczą, broniąc każdego skrawka swojej ojczyzny. Jesteśmy pełni podziwu dla waszego bohaterstwa i hartu ducha. Składamy wam, przyjaciele ukraińscy, wyrazy najgłębszego i szczerego wsparcia – odpowiedział Artur Buszek, wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa.

Odczytał też podziękowania dla mieszkańców od krakowskich radnych. „Jako Rada Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa

pragniemy serdecznie podziękować każdej mieszkance oraz każdemu mieszkańcowi Krakowa za to, że w czasie niezwykle trudnym podjęliście Państwo z otwartym sercem i stowiańską gościnnością przybywających do naszego miasta uchodźców wojennych z Ukrainy. Nasi sąsiedzi Ukraińcy znaleźli nie tylko kąpiel i stawę w waszych domach. Znaleźli też pocieszenie, zrozumienie i przyjacielską pomoc. W swym ukochanym kraju pozostawili nierzadko najbliższych, domy, ulubione miejsca. Aby dotrzeć do Polski, pokonywali drogę pełną łez, tęsknoty i niepewności jutra. Stwarzając im namiastkę domu, pokazaliście Państwo, że Kraków to otwarte i pełne dobroci miasto” – napisali radni.

3 marca Rada Miasta Krakowa w geście solidarności z Ukrainą przyjęła rezolucję w sprawie sprzeciwu wobec zbrojnego aktu agresji na Ukrainę i wyrażenia solidarności z Narodem Ukraińskim oraz uchwałę dotyczącą zakończenia współpracy Gminy Miejskiej Kraków z Moskwą oraz Sankt Petersburgiem. Krakowscy radni wezwali też

wówczas inne polskie samorządy do zrywania współpracy z rosyjskimi. Podczas sesji 17 marca zaapelowali tym razem do wszystkich miast europejskich, a w szczególności miast partnerskich Krakowa, o wsparcie w związku z trudną sytuacją spowodowaną wojną na Ukrainie i napływem uchodźców.

„Przyjmujemy obywateli Ukrainy do naszych mieszkań i domów, wiedząc, jakim dramatem jest wojna,

wspomagamy matki, żony i dzieci tych, którzy walczą z rosyjskim agresorem. Jednak wiele osób nadal czeka na bezpieczne schronienie w naszym mieście, ciągle ich przybywa, a my nie jesteśmy w stanie przyjąć wszystkich. Dlatego apelujemy do miast w Europie o tak potrzebną pomoc!” – czytamy w rezolucji.

Radni zwrócili się też do prezydenta Krakowa o rozważenie możliwości przekazania do Lwowa karetki pogotowia. To odpowiedź na przesłany wcześniej list Markijana Łopaczaka, w którym apelował o taką pomoc. Jak podkreślał, wielu tragedii dałoby się uniknąć, gdyby chorym i rannym została niezwłocznie udzielona pomoc medyczna. Niestety, cały transport medyczny został skierowany na linię frontu.

Konwent Rad i Zarządów Dzielnic Miasta Krakowa

Ryszard Kozik


Wsparcie przedszkoli samorządowych przez dzielnice, polityka senioralna miasta, współpraca Biblioteki Kraków z radami dzielnic oraz zadania utrzymaniowe dzielnic były tematami pierwszego tegorocznego spotkania Konwentu Rad i Zarządów Dzielnic Miasta Krakowa, po raz pierwszy poprowadzonego przez Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa Rafała Komarewicza.

Po przejęciu przewodnictwa w RMK Rafał Komarewicz zapowiedział między innymi, że chce wzmocnić współpracę z radami dzielnic – bez względu na to, której opcji politycznej są zwolennikami. Obył też cykl spotkań z przewodniczącymi tych gremiów. – Jako przewodniczący Rady Miasta Krakowa chcę lepiej poznać problemy całego miasta. Dziś najlepiej znam bolączki dzielnic, z terenu których zostałem wybrany – podkreślał. Zwołanie konwentu jest więc naturalną konsekwencją takiego podejścia.

Załącznikiem Konwentu Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic były spotkania, które rozpoczęły się w 1993 r. Z czasem spotkania te zaczęły przybierać bardziej oficjalny charakter. Ostatecznie, w maju 1999 r., Zarząd Miasta Krakowa powołał Zespół

Konsultacyjny – zwany Konwentem Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic – w celu koordynacji działalności organów dzielnic miasta Krakowa.

Konwent szybko wypracował szersze ramy działania i stał się zarówno ciałem doradczym w sprawach istotnych dla mieszkańców, miejscem wymiany doświadczeń, jak i forum informacyjnym w zakresie współdziałania jednostek organizacyjnych miasta i dzielnic. Szczególnie ważnym elementem spotkań Konwentu jest możliwość bezpośredniego kontaktu z zapraszającymi przedstawicielami wydziałów Urzędu Miasta, jednostek organizacyjnych oraz innych służb.

Posiedzenia Konwentu Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic są zwoływane w zależności od potrzeb i zgłaszanych wniosków. Konwent ma wyłącznie charakter opiniodawczy i doradczy. 

” W maju 1999 r. Zarząd Miasta Krakowa powołał Zespół Konsultacyjny – zwany Konwentem Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic – w celu koordynacji działalności organów dzielnic miasta Krakowa.

Konferencja

Cel: Dziedzictwo.

Ochrona dóbr kultury
- polskie odpowiedzi
na bieżące wyzwania
21-22 kwietnia 2022 r.
Willa Decjusza, Kraków

Możliwość stacjonarnego
udziału po rejestracji:



Więcej na: www.willadecjusza.pl

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



Instytut Kultury
Willa Decjusza

VD
VILLA
DECJUS



Projekt korzysta z dofinansowania o wartości 155.550 EUR otrzymanego od Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG i 27.450 EUR otrzymanych ze środków budżetu państwa. Celem projektu jest opracowanie od podstaw nowego kierunku studiów podyplomowych





Po wojnie Polewkwowie zamieszkali w Domu Literatów przy ul. Krupniczej 22 / fot. Bogusław Świerżowski

Ulicę dla Polewczyny!



Michał Kozioł

Ostatnio pojawiła się kwestia asymetrii w nazwach krakowskich ulic i placów. Stwierdzono bowiem, że ich zdecydowana większość ma za patronów mężczyzn. „Kobięcych” ulic i placów jest więc stanowczo zbyt mało. W ramach swobodnego równoprawienia postanowiono zatem rozpocząć poszukiwania zasłużonych niewiast, które mogłyby zostać patronkami krakowskich ulic i placów.

W tę akcję postanowili włączyć się także krakowscy ludowcy. Podjęto już nawet decyzję co do kandydatki. Będzie nią Zofia Solarzowa, czyli „Chrzestna”, postać godna najwyższego szacunku, bo i wybitny pedagog, i działaczka ludowa, organizatorka uniwersytetów ludowych. Jest to niewątpliwie kandydatka bardzo dobra i bezwzględnie zasługująca na pełne poparcie ze strony Rady Miasta Krakowa.

Miejmy nadzieję, że nikt nie będzie twierdził, iż „Chrzestna” to tak zwana „postać kontrowersyjna” i że Zofia Solarzowa zostanie patronką jakiejś krakowskiej ulicy. Popierając tę kandydaturę, nie można jednak powstrzymać się od pewnej refleksji. Otóż tak się składa, że autor najpiękniejszego wiersza o Krakowie, jaki dotychczas napisano, nie ma ani swojej ulicy, ani choćby skromnego pomniczka, ani tablicy pamiątkowej. Dzieje się tak, choć chyba wszyscy pamiętamy zwrotkę:

Któż wypowie Twoje piękno Krakowie prastary,
Chyba że na Sukiennicach przemówią maskary.
Chyba że się w hymn przemieni ta duma strzelista,
Z jaką Wieża Maryjaska płynie w gwiezdą przystań.

Nie małżonek, a małżonka

Popiersie Adama Polewki stoi dziś zapomniane w magistrackiej piwnicy przy pl. Wszystkich Świętych. Wiemy, dlaczego tak się stało, i jest to sprawa definitywnie zamknięta. Dlatego też powinno się rozważyć uhonorowanie nie Adama Polewki, lecz małżonki poety, czyli Zofii Polewkowej, czy też – jak niektórzy mawiali – Polewczyny.

Zofia Polewkowa pochodziła spod Myślenic i studiowała na Wydziale Rolniczym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Była wiciarką, należała bowiem do Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, a w czasie studiów działała aktywnie w Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej. Zasiadała nawet w krakowskim zarządzie tej studenckiej organizacji.

Opowiadali niektórzy, że Adam Polewka w pewnym momencie swojego życia rozczarował się studentkami z kierunków humanistycznych. Trzeba przyznać, że owo rozczarowanie było w pełni uzasadnione. Dwa kolejne narzeczeństwa z „humanistkami” zakończyły się fatalnie. Zwłaszcza drugie nieudane narzeczeństwo z piękną studentką polonistyki imieniem Hala było dla Adama Polewki wręcz tragiczne. Poeta popadł w autentyczną depresję. Ratowaniem przyjaciela zajął się wówczas inny poeta. Był to zapomniany dziś zupełnie Wojciech Skuza, ludowiec o bardzo lewicowych poglądach, który stanowczo postulował wprowadzenie wyraźniej linii podziału „między poezją mieszczaństwa, burżuazji, kapitału i obszarnictwa szlacheckiego a poezją chłopów i robotników”.

Ludowe nauki

To właśnie Skuza zorganizował w celach terapeutycznych spotkanie Adama i Zofii. Młodzi szybko znaleźli wspólny język. Polewka, choć pochodził z Półwsia Zwierzynieckiego – jego rodzinny dom stał przy ul. Kasztelańskiej – miał już wcześniej pewne kontakty z ludowcami. Po skończeniu studiów przez rok pracował jako wykładowca w Uniwersytecie Ludowym, który mieścił się w podkrakowskich Szycach. Jak po latach wspominała Zofia Polewkowa: „Był to dla niego bardzo szczęśliwy zbieg okoliczności, że właśnie u progu swojej twórczości artystycznej natknął się na owe Szyce, gdyż miał tam możliwość poznać piękno kultury ludowej, najwartościowszą chłopską młodzież, która pomimo ciężkich warunków dążyła do zdobycia wiedzy, a także takich wychowawców jak Zofia i Ignacy

Solarzowie, którzy umieli stworzyć tej młodzieży serdeczną atmosferę, pełną wzajemnego zaufania i szacunku”.

Wojciech Skuza w tym przypadku miał szczęśliwą rękę. Zofia i Adam pobrali się 27 sierpnia 1931 r. Panna młoda jako prezenty ślubne otrzymała m.in. doniczkę z czerwoną pelargonią oraz książkę „Uprawa roli” napisaną w języku czeskim. Tak oryginalne upominki przynieśli dwaj znani krakowianie. Kwiatek ofiarował Anatol Krakowiecki, a podręcznik agronomii – Kazimierz Czachowski. W pewnym sensie usprawiedliwia ich fakt, że przed przybyciem do przedmiejskiego domu weselnego przy ul. Kasztelańskiej zdążyli się już skutecznie upić w mieście. Zofia Polewkowa w wydanych w 1964 r. wspomnieniach tak komentowała owo wydarzenie: „Dowcipne prezenty Krakowieckiego i Czachowskiego okazały się dla mnie niestety bardzo symboliczne. Moje rolnictwo – przy tej literackiej niwie Adama – skurczyło się rzeczywiście do rozmiarów hodowania kwiatków w doniczkę”.


Starofrancuski na staropolszczyznę

Rzeczywiście obowiązki małżonki postaci tak wyjątkowej jak Adam Polewka były wielkie i rozliczne. Między innymi musiała się ona zaangażować w sprawę tłumaczenia starofrancuskiej farsy „Mistrz Pathelin”, która po spolszczeniu miała być wystawiona w teatrze plastyków „Cricot”. Zofia, jak wspominała po latach, była pierwszym recenzentem. Jej pozytywne uwagi tłumacz-małżonek przyjmował z radością. Krytyczne, które też czasem się zdarzały, spotykały się ze zdecydowanie mniej sympatyczną reakcją,

”**Wojciech Skuza w tym przypadku miał szczęśliwą rękę. Zofia i Adam pobrali się 27 sierpnia 1931 r. Panna młoda jako prezenty ślubne otrzymała między innymi doniczkę z czerwoną pelargonią oraz książkę „Uprawa roli” napisaną w języku czeskim.**

przy czym w tych wypowiedziach pojawiały się słowa takie, jak: rolnictwo, kuchnia, ignorancja literacka. Oczywiście były to niewinne przekomarzenia się młodych małżonków. Prawdziwy problem zaczynał się, kiedy Zofia udawała się do Kawiarni Plastyków z kolejnym fragmentem przekładu „Mistrza Pathelina”. Tłumaczenie szło bardzo opornie. Było to zupełnie zrozumiałe, zważywszy że dokonywano przekładu tekstu starofrancuskiego na staropolszczyznę. Zofia, zjawiając się w kawiarni, musiała się liczyć z objawami niezadowolona Józefa Jaremy, szefa Cricot. Na szczęście po pewnej dawce narzekania na powolne tłumaczenie Jarema w celu załagodzenia przykrego incydentu „darł się na cały głos: »Kawę dla Polewczyny!«”.

Wojnę przetrwali Polewkowie pod Myślenicami, w rodzinnych stronach Zofii. Adamowi, który po kampanii wrześniowej znalazł się we Lwowie, udało się szczęśliwie uniknąć losu Wojciecha Skuzy i wielu innych polskich literatów. Po wojnie Polewkowie zamieszkali w Domu Literatów przy ul. Krupniczej 22. W życiu małżonków zaczął się nowy etap. Jak pisał Władysław Brodnicki: „W latach powojennych Adam był głównym mieszkańcem Domu Literatów – głównym, bo do niego ciągnęły istne tłumy, stały ogonki jak przed jakim biurem. Iluż tam przychodziło ludzi pokrzywdzonych, zgnębionych, proszących nie tylko o pomoc, ale i o wskazówkę, o radę. A on dwoił się i troił, pomagał, radził, pisał polecenia, telefonował”.

Podziwiano w Krakowie Adama, ale podziwiano także Zofię. Wśród krakowskich pań, niezbyt skorych do pochwał, cieszyła się opinią tolerancyjnej żony. Podobno nie miała nawet nic przeciwko temu, że mąż zapisał otówkiem na ścianie numery telefonów. 

Kalendarium **krakowskie**

30 marca 1910

„Głos Narodu” donosi: „21-letnia Zofia Cencek, pociętą została ciężko nożem w prawe i lewe przedudzie przez swojego »znajomego«”.

31 marca 1945

Dyrekcja Tramwajów Miejskich informuje, iż ruch tramwajowy w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych będzie wstrzymany.

1 kwietnia 1855

w „Czasie” ukazuje się ogłoszenie: „W Traktyerni pod Żółtą Trąbką przy ulicy Grodzkiej nr 88 można dostać Szynek Wędzonych w najlepszym gatunku, oraz obiadów dla osób naprzód płacących miesięcznie za pomірną cenę, jako to obiad składający z 4ch dań złotych reńskich 9, z pięciu zaś zhr. 12. J. Kulczycki.”

5 kwietnia 1945

„Każdą książkę, będącą własnością państwową czy publiczną, oddaj do Biblioteki Jagiellońskiej, która przekaze ją prawowitemu właścicielowi”.

6 kwietnia 1894

„Głos Narodu” donosi: „Błonia za rogatką Wolską zostały w ubiegłym miesiącu przez wojskowość uregulowane; wszelkie wyboje

i kotliny na nich są wyrównane, a miejsca świeżą ziemią nawiezioną, obsiano trawą”.

7 kwietnia 1855

w związku z nastaniem wiosny i związaną z tym większą możliwością znalezienia pracy zamknięto Zakłady Izb Przytułku, zimowe schronienie dla bezdomnych.

8 kwietnia 1953

w „Dzienniku Polskim” ukazuje się ogłoszenie: „Młodego konia – wraz z uprzężą, oraz platonik sprzedam, Królowej Jadwigi 54”.


9 kwietnia 1818

cesarz Franciszek I wydaje dekret w sprawie erygowania parafii oraz budowy kościoła w Podgórzu.

11 kwietnia 1885

Zwłoki mężczyzny słusznego wzrostu znaleziono na Błoniach miejskich między okopami oblany wodą.

12 kwietnia 1855

zawaliła się ściana kościoła Dominikanów stojącego od pięciu lat w ruinie. 

Nagroda „Mecenas Kultury Krakowa” 2021

Trwa nabór wniosków o nagrodę Mecenas Kultury Krakowa roku 2021. Jej celem jest wspieranie i propagowanie współpracy pomiędzy środowiskiem gospodarczym a środowiskiem artystycznym, instytucjami kultury oraz gospodarzami obiektów zabytkowych na terenie Krakowa.


Nagroda „Mecenas Kultury Krakowa” przyznawana jest corocznie za miniony rok kalendarzowy w trzech kategoriach:

- za finansowanie działalności organizacji prowadzących działalność w zakresie kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego oraz krakowskich instytucji kultury,
- za działania na rzecz zabytków i dziedzictwa niematerialnego Krakowa,
- za działania medialne na rzecz promocji kultury, sztuki oraz zabytków i dziedzictwa niematerialnego Krakowa.

Nagrodę przyznaje Prezydent Miasta Krakowa na wniosek Bractwa Mecenate Kultury. Do zgłaszania kandydatur do nagrody „Mecenas Kultury Krakowa” uprawnione są osoby fizyczne, instytucje

kultury oraz inne organizacje prowadzące działalność z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

Formularze wniosków o przyznanie nagrody „Mecenas Kultury Krakowa” można pobrać z Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl, gdzie zamieszczone zostały szczegółowe informacje o konkursie (Procedura KD-10). Wnioski należy składać w Kancelarii Magistratu Urzędu Miasta Krakowa, pl. Wszystkich Świętych 3-4 lub wysłać drogą pocztową na adres: Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ul. Wielopole 17a, 31-072 Kraków, z dopiskiem „Mecenas Kultury Krakowa”. Wnioski potwierdzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym można składać drogą elektroniczną na adres: kd.umk@um.krakow.pl. Prosimy o zatytułowanie wiadomości e-mail „Mecenas Kultury Krakowa Roku 2021”.

Termin składania wniosków o przyznanie nagrody „Mecenas Kultury Krakowa Roku 2021” upływa 30 kwietnia br. Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Kultury i Dziedzictwa Narodowego pod numerem telefonu 12 616-14-82. 

Przetargi na sprzedaż lokali mieszkalnych organizowane 7 kwietnia 2022 r.

Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niżej wymienione nieruchomości stanowiące własność Gminy Miejskiej Kraków.

Pełna treść ogłoszenia o przetargach wraz z mapami oraz rzutami lokali mieszkalnych zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl /Ogłoszenia

i Komunikaty/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości.

Szczegółowe informacje odnośnie do nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta, ul. Kasprowicza 29, w godzinach pracy urzędu – tel. 12 616-98-09.

położenie	oznaczenie nieruchomości i powierzchnia w ha	przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	cena wywoławcza	wadium wpłata do 4.04.2022 r.	godz.
ul. ks. Siemaszki 30B	udz. 17/1000 dz. nr 399/2, obręb K-44, Krowodrza	lokal mieszkalny 49 pow. 36,58 m kw.	260 000,00	26 000,00	9.00
ul. Marii Bobrzeckiej 5	udz. 26/1000 dz. nr 301 obręb K-44, Krowodrza	lokal mieszkalny nr 18 pow. 54,85 m kw.	367 000,00 zł	37 000,00	10.00
ul. Emilii Plater 5	udz. 57/1000 dz. nr 157 obręb K-45, Krowodrza	lokal mieszkalny 19 pow. 54,91 m kw.	425 000,00	43 000,00	11.00

Przetargi na sprzedaż lokali mieszkalnych organizowane 12 kwietnia 2022 r.

położenie	oznaczenie nieruchomości i powierzchnia w ha	przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego	cena wywoławcza	wadium wpłata do 7.04.2022 r.	godz.
os. 2 Pułku Lotniczego 46	udz. 6/1000 dz. nr 257/1, obr. NH-7 Nowa Huta	lokal mieszkalny nr 23A pow. 56,52 m kw.	382 000,00	39 000,00	9.00
os. 2 Pułku Lotniczego 46	udz. 7/1000 dz. nr 257/1, obr. NH-7 Nowa Huta	lokal mieszkalny nr 130 pow. 63,80 m kw.	454 000,00	46 000,00	10.00
ul. Zyblikiewicza 11A	udz. 16/1000 dz. nr 90/2 obr.S-2 Śródmieście	lokal mieszkalny 5a pow. 18,56 m kw.	181 000,00	19 000,00	11.00

 **Kraków**

JACEK MAJCHROWSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

9 KWIETNIA
2022

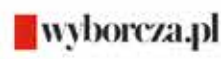
N O C • K I N
S T U D Y J •
N Y C H



KRAKOWSKIE
noce

www.krakowskienoce.pl

Partnerzy



Partnerzy medialni

 Kraków

TEATR
VARIÉTÉ

pierwszy teatr muzyczny w Krakowie



TEATR
VARIÉTÉ

www.teatrvariete.pl

KRAKOWSKI TEATR VARIETE - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA